Serdecznie witamy dożynkowych gości!

Spotkanie z aktywem województwa ◆ Wizyta w porcie i na statkach ◆ Zwiedzanie osiedli mieszkaniowych

I sekretarz KC PZPR tow. Edward Gierek na Wybrzeżu

29 bm. na Wybrzeżu Gdańskim przebywał I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek**. Na wstępie odbył on spotkanie z egzekutywą KW PZPR w Gdańsku, w czasie którego omówiono najważniejsze problemy społeczno-polityczne i gospodarcze województwa.

Następnie E. Gierek udał się w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Gdańsku **Alojzego Karkoszki** na teren kilku budowanych spółdzielczych osiedli mieszkaniowych Trójmiasta. Na „Przymorzu" największym na Wybrzeżu, obecnie 40-tysięcznym osiedlu, zatrzymał się m. in. przy wznoszonych według leningradzkiej technologii trzech wieżowcach, w których zamieszka 538 rodzin stoczniowców.

Po obejrzeniu innych placów budowy — I sekretarz KC spotkał się z aktywem spółdzielni. W rozmowie podkreślał potrzebę kompleksowej budowy nowych osiedli, aby zapewnić ludziom nie tylko mieszkania, ale równocześnie usługi i komunikację. Z uznaniem odniósł się do przedsięwziętych społecznych inicjatyw spółdzielców, którzy dodatkowym wysiłkiem czynią swoje osiedle piękniejszym i bardziej funkcjonalnym.

W godzinach popołudniowych E. Gierek spotkał się na stojącym w gdańskim porcie liniowcu PLO „Gałczyński" z załogą tego statku i kierownictwem armatora. W rozmowie, w której uczestniczył również minister żeglugi, **Jerzy Skopa**, omawiano szereg problemów, ważnych dla ludzi morza i pracy naszej floty handlowej.

Kolejnym momentem wizyty E. Gierka było zwiedzenie przez niego stacji hodowli roślin w Krokowej (pow. Puck), gdzie zapoznał się z osiągnięciami tego ośrodka składającego się z 5 dużych gospodarstw. Celem prac prowadzonych przez stację jest wyhodowanie nowych odmian ziemniaków.

Wieczorem — na zakończenie pobytu na Wybrzeżu Gdańskim — **Edward Gierek** i **Piotr Jaroszewicz** spotkali się na wspólnym obiedzie z grupą przodujących robotników stoczni i portów Trójmiasta.

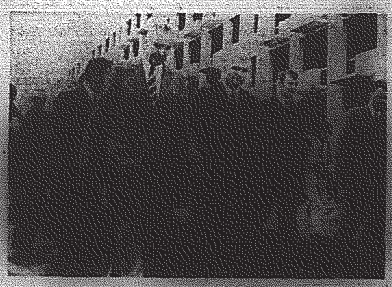

Edward Gierek w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Gdańsku Alojzego Karkoszki zwiedza teren budowy „domów leningradzkich" na „Przymorzu".

CAF — Kosycarz — telefoto

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład 104.633

Cena 50 gr

ROK XXII nr 240 (7568)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, NIEDZIELA, 29 SIERPNIA 1971 R.

Decyzje Prezydium Rządu

■ Doskonalenie zarządzania produkcją artykułów przemysłowych potrzebnych dla hodowli

■ Nowe bodźce i usprawnienie skupu

29 bm. odbyła się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono kompleks decyzji i aktów prawnych mających na celu — zgodnie z rosnącymi potrzebami gospodarki i wyżywienia — dalszą intensyfikację hodowli bydła oraz dalszą poprawę zaopatrzenia ludności w podstawowe produkty zwierzęce.

Wykonując zalecenie Biura Politycznego KC PZPR z dnia 27 bm., Prezydium Rządu podjęło decyzję o uruchomieniu szeregu nowych, konkretnych środków, które pobudzając materialne zainteresowanie rolników rozwojem hodowli bydła oraz poprawą jego odchowu i zagospodarowania powinny zapewnić zwiększenie produkcji i dostaw na rynek mleka i jego przetworów, a także zwiększenie dostaw bydła rzeźnego. Intencją decyzji jest stworzenie korzystniejszych warunków ekonomicznych i organizacyjnych dla rozwoju hodowli bydła.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie intensyfikacji i usprawnienia skupu mleka. Uchwała zawiera postanowienia, które ustalają konkretne środki zmierzające m.in. do zasadniczej poprawy organizacji i wyposażenia sieci skupu, usprawnienia odbioru mleka od producentów, jego przerobu w zakładach mleczarskich, a także wzmocnienie nadzoru ze strony administracji państwowej. Zawierane będą wieloletnie u-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wojewódzkie Święto Plonów

Święto plonów rolnicy Kielecczyzny obchodzą w roku bardzo spełnionego obowiązku. Składamy hołd ich trudowi, potęgowanemu nie zapomnianą od wielu lat suszą. Zebrali rekordowe plony zbóż, rozwinęli hodowlę, dzielnie przeciwstawiają się siłom przyrody, łagodząc skutki suszy. W wysiłku tym, rolnicy nie są osamotnieni: mówią o serdecznej pomocy, o stworzonym przez kierownictwo partii i rządu korzystnym klimacie dla rozwoju rolnictwa. Zapadły ostatnio doniosłe decyzje Biura Politycznego KC PZPR i rządu dotyczące programu rozwoju chowu i produkcji bydła, w latach 1971—75. Przewiduje on podjęcie wielu poczynań organizacyjnych, produkcyjnych i ekonomicznych, które powinny zapewnić, niezbędny dla zaopatrzenia wzrost produkcji żywca wołowego i mleka. Aby niepodać skutki suszy, obok koniecznego wysiłku samych rolników, państwo już zaofiarowało mieszkańcom wsi konkretną pomoc i świadczyć ją będzie nadal. Nad całym wachlarzem tych spraw kilka dni temu obradowała egzekutywa KW PZPR, a przedwczoraj, na posiedzeniu Prez. WRN, z udziałem wiceministrów: rolnictwa — M. Soleckiego oraz przemysłu spożywczego i skupu — J. Kamińskiego, opracowano szczegółowe kierunki działania, powołując jednocześnie zespół wojewódzki do kierowania i koordynacji przedsięwzięć w tym zakresie.

Na trzeciej stronie dzisiejszej gazety, sekretarz KW PZPR — towarzysz Józef Stański pisze o aktualnej sytuacji w kieleckim rolnictwie i wynikających z niej zadaniach na dziś i na jutro. Już od najbliższego wtorku gazeta nasza podejmuje szeroką akcję, w której podawać będziemy nie tylko bieżące rady fachowców ale pisać o działaniu wszystkich służb obsługujących wieś, przekazywać decyzje zespołu specjalistów itp.

Tak to już jest w rolnictwie, nie ma ani początku ani końca pracy. Sumując na dożynkach miniony rok — już myślimy o następnym. Rolnicy Kielecczyzny zdają sobie z tego sprawę.

Serdecznie witamy ich dziś w metropolii województwa. Każdy kawałek z nas jest konsumentem tego, co oni wyprodukują. Symbolicznym bochen chlebaj jaki dziś rolnicy przekażą gospodarzowi dożynek — będziemy jedli wszyscy.

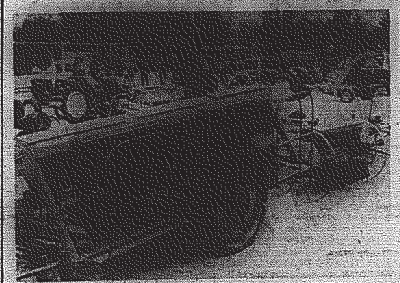

Wczoraj w Kielcach na terenie Kadzielni, gdzie dziś odbędą się wojewódzkie dożynki otwarta została wystawa postępu rolniczego, za której instytucje obsługujące wieś demonstrują najnowszy sprzęt rolniczy. Wystawę otwarto z okazji odbywających się dziś wojewódzkich dożynek. Na zdjęciu: maszyny wystawione przez kielecką „Agromę".

Fot. J. Burczyk

1 września początek roku szkolnego

1 września początek nauki szkolnej. Centralne uroczystości otwarcia nowego roku szkolnego 1971/1972 odbędą się w Liceum Ogólnokształcącym nr 4 w Gdańsku, z udziałem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryka Jabłońskiego. Przemówienie do młodzieży szkolnej wygłoszone przez ministra na uroczystości inauguracyjnej, transmitowane będzie w programie I Polskiego Radia o godzinie 9.00. W przededniu 31 sierpnia — z okazji nowego roku szkolnego — min. H. Jabłoński wygłosi przemówienie radiowe do nauczycieli i wychowawców, które nadane będzie w programie I PR o godz. 18.40.

Ratyfikacja polsko-radzieckiej umowy naukowej i kulturalnej

28 bm. w MSZ odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między PRL a ZSRR podpisanej w Moskwie 14 grudnia ub. roku. Protokół wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisali: ze strony polskiej — wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński, ze strony radzieckiej charge d'affaires a.i. ZSRR w Polsce — Borys Wieresz.zagin. Umowa odpowiada dynamicznemu rozwojowi — zarówno jakościowemu jak i ilościowemu — kontaktów kulturalnych i naukowych między Polską a Związkiem Radzieckim, rozszerza i umacnia współpracę w tych dziedzinach.

Prognoza pogody

Jak podaje PIH-M — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne deszcze. Temperatura maksymalna w granicach od 18...23 st. wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Przed kolejnym dzwonkiem szkolnym

■ Są podręczniki do szkół podstawowych

■ Nieco gorzej w szkołach średnich i wyższych

Tegoroczne zaopatrzenie w podręczniki szkolne udowodniło, że przy zastosowaniu właściwych środków można przełamać trudności, które od lat zdawały się nie do pokonania. Dzięki temu, że drukowi książek szkolnych udzielono wreszcie w naszych drukarniach należnego pierwszeństwa, handel księgarski w całym kraju otrzymał je tak jak należy, tzn. na wiele tygodni przed rozpoczęciem no wego roku szkolnego i może za pośrednictwem szkół dostarczyć je uczniom.

Ostatnia informacja jakiej zasięgnęliśmy w „Domu Książki" w Kielcach, pozwala stwierdzić co następuje. Nie brak żadnych podręczników ani materiałów pomocniczych (w tym również atlasów geograficznych) do szkół podstawowych. Są już również do nabycia wszystkie podręczniki do liceów ogólnokształcących z wyjątkiem jednego — „Propedeutyki nauki o społeczeństwie", która powinna ukazać się w pierwszych dniach września. Być może, przydałoby się więcej atlasów do klas licealnych, ale w każdym razie jest ich znacznie więcej niż w latach poprzednich. Wreszcie — dużą poprawę widać w dostawach podręczników do szkół zawodowych, jakkol-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Tragiczny wypadek w Słowiku

27 bm. w Słowiku pod Kielcami samochód ciężarowy marki „star" należący do browaru w Jędrzejowie, omijając autobus MPK, zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka „starem-25", należącym do WPTKW w Pruszkowie. „Star" został odrzucony w bok spadł z mostku i zapalił się. Obaj kierowcy doznali powatnych obrażeń ciała.

• ★ •

W tym samym dniu w Łącznej samochód osobowy marki „lancia" należący do obywateli włoskich zderzył się ze „starem" prowadzonym przez Jerzego Kuca z Kielc. Obywatele włoscy doznali lekkich obrażeń ciała i przewiezieni zostali do Szpitala Wojewódzkiego. (Kos.)

Sopot—71

Laur drugiego dnia dla Pachy Christowej

Po nocnej debacie międzynarodowe jury ogłosiło wyniki drugiego koncertu XI MPP w Sopocie „dnia polskiego". Najlepszą odtwórczynią polskiej piosenki okazała się przedstawicielka Bułgarii *Pacha Christowa*, która znakomicie zaśpiewała znany przebój Cz. Niwy „Wiem, że Dziwny jest ten świat". Drugie miejsce przyznano Holenderce Lenny Kuhr w jej wykonaniu utworzeniny pio senki Skrzynki Kowalskiego i Janusza Kondratowicza: „Wiesz, Wiesz czarne oczy miałaś". Trzecią nagrodę za interpretację piosenki „O miłości, o młodości" — muzyka Włodzimierz Wander, słowa Wanda Siwadzka, otrzymała Greczynka Kilo Denardou. Specjalną nagrodę „Agencji Autorskiej", przyznano piosenkarce z NRD Regine Thoss, która zaśpiewała piosenkę „Przecież kiedyś spotkamy się znowu" Andrzeja Korzyńskiego do słów Andrzeja Tylczyńskiego.

Jacqueline Onassis z prywatną wizytą w Polsce

Specjalnym samolotem z Grecji 27 bm. wieczorem przybyła do Warszawy z kilkotygodniową wizytą prywatną bezsolnie Onassis (przy ma voto Kennedy). J. Onassis przebywa w Polsce w sprawach rodzinnych. Towarzyszą jej córka Karolina i syn John — dzieci z pierwszego małżeństwa z b. prezydentem USA Stanów Zjednoczonych Johnem Kennedy.

◆ Zespoły regionalne
◆ Wystawa metaloplastyki
◆ Za mało kwater prywatnych

DYMARKI STUPSKIE 1971

MA tegorocznych „Dymarkach" w Nowej Słupi odbędzie się finał Kieleckiego Festiwalu Kulturalnego. Po przeglądach powiatowych wyłoniono najlepsze zespoły regionalne, które wystąpią na „dymarkowych" estradach. Łącznie w finale festiwalu udział wezmie 11 dużych zespołów regionalnych, 36 kapel ludowych i 10 gawędziarzy ludowych. Wyżej zespołów regionalnych odbywać się będą na nowej estradzie pod lasem, w pobliu kierunku wyrobów ludowych. Na komisji kapele i gawędziarze popisywać się będą na estradzie usytuowanej w miejscu dawnej wystawy przemysłowej (obok zamku). Organizatorzy przewidzieli już pewne dojazdy wszystkich zespołów.

Ponadto godzinnie wystąpią na „Dymarkach" dwa największe zespoły pieśni i tańca Kielecczyzny — zespół PSC ze Starachowic i Huty im. M. Nowotki z Ostrowca Świętokrzyskiego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Arsenał" na dnie pilickiego morza

Jak nas poinformował starszy sierżant Andrzejca z grupy saperskiej jednostki Wojsk Obrony Wybrzeżnej z Łodzi, na dnie pilickiego zbiornika wodnego na Pilicy w okolicy Smardzewic (pow. opoczyńskiego) znaleziono wielkie ilości dużego kalibru pocisków artyleryjskich z ostatniej wojny.

Grupa saperska, wezwana przez budowniczych zbiornika przebywa na tamtym terenie od kilku dni, prowadząc pracę nad rozminowaniem terenu. Pojedyncze pociski, granaty i amunicję lżejszą znaleziono tam bowiem od dawna przy pracach ziemnych. W piątek żołnierze odkryli duży arsenał pocisków kalibru około 240 mm, ważących 130 kg wagi każdy. Część z nich żołnierze unieszkodliwili, trwa jednak nadal praca nad rozbrojeniem reszty pozostawionych dalszych. W roku 1945 wojska niemieckie rozbiły w tym rejonie dużą jednostkę wojsk hitlerowskich. Należy się liczyć, że podobnych niespodzianek może być na terenie budowy więcej. Według tychczas saperów tylko wyjątkowo szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy przypisać, że dotychczas nie doszło tu do większej tragedii wśród miejscowej ludności, która przez 27 lat narażona była na wybuchy.

Znaczek w szkolnej ławie

Przy Okręgu Kieleckim Polskiego Związku Filatelistycznego od kilku lat rozwijają swą działalność szkolne koła filatelistyczne, które w liczbie 111 skupiają prawie 2,5 tys. członków. Największą ilością młodych zbieraczy znaczków mogą się pochwalić koła w pow. staszowskim, w Kielcach i Ostrowcu. Podczas różnych wystaw i pokazów eksponowanych było 17 zbiorów młodzieżowych. Najaktywniej działa koło przy PDK w Kozienicach. (Kos.)

Znawca Węgier

Wczoraj otrzymaliśmy kolorową pocztówkę z Budapesztu, której nadawcą jest p. Henryk Mroziewicz z Radomia — zwycięzca teleturnieju „Węgry — kraj i ludzie". Jego pobyt na Węgrzech jest właśnie nagrodą za doskonałą znajomość życia węgierskich pobratymców.

Sława „Sławie"

Spółdzielcza huta szkła „Sława" w Kielcach specjalizuje się w produkcji opakowań szklanych dla zakładów przemysłu spożywczego w całym kraju. W I półroczu br. huta wyprodukowała m. in. 10,9 mln sztuk słoików na musztardę i majonez, 5 mln szt. słoików na miód, 3,1 mln szt. na paraffinę. Zadania I półrocza huta wykonała w 108 proc., dając produkcję wartości 28,4 mln złotych. (Kos.)

Z odniesieniem do domu...

Spółdzielczy Wysyłkowy Dom Handlowy WSS w Kielcach wyśle w tym roku do klientów w całej Polsce artykuły przemysłowe za 60 mln złotych. Ta forma sprzedaży spotkała się z dużym uznaniem klientów, m. in., na Śląsku, w Poznańskiem, Bydgoskiem i Kielecczyźnie. Zamawiają oni najczęściej artykuły dziewiarskie, firanki, damskie i dziecięce obuwie gumowe, opalacze itp. W I półroczu br. sprzedano towary wartości 27 milionów złotych. Przeciętnie w ciągu miesiąca SWDH wysyła około 18 tys. paczek. (Kos.)

nasz serwis

Sztuczna skóra z Pionek

Zakłady „Pronit" w Pionkach są jedynym z producentów krajowych surowców skóropodobnych, poszukiwanych przez przemysł obuwniczy, galeniczy, a także odzieżowy. Rocznie zakłady dostarcza ją obecnie 6 tysięcy ton surowca zwanego „polwiplastem", ale ilość ta niedługo wzrośnie. Buduje się tu bowiem nowy wydział tworzyw sztucznych, który po uruchomieniu zaspokoi potrzeby naszego kraju na polwiplasty.

Ogoczyńskie „kuwasy"

Błonia opoczyńskie, powierzchnie użytkowane wspólnie, zajmują około 1400 hektarów. Wykorzystanie powierzchni nie było zadowalające. PIWM opracował więc plan zagospodarowania wspólnoty gruntowej. Do końca przyszłego roku zmelioruje się 700 hektarów, a do końca bieżącej pięciolatki zagospodarowana zostanie cała powierzchnia. Plany przewidują także budowę zbiornika retencyjnego o pojemności 3,5 mln metrów sześciennych wody. Władze powiatowe czynią starania o jednoczesną budowę zalewu.

Do tej pory zmeliorowano około 150 hektarów, a na szeciu prowadzi się już kwaterowy wypas bydła. Nadwyżki siana suszy się w suszarni w Januszewicach.

Zagospodarowanie całego obiektu ma kosztować około 80 mln złotych. Nadwyżki siana przewoli na wykorzystanie przez cały sezon suszarni ziemniaków w Januszewicach. (woj)

O tytuł „zakładu dobrej roboty"

Działający w Radomiu — pod patronatem „Życia Radomskiego" — Klub Dobrej Roboty, skupiający najlepsze zakłady produkcyjne, wyszedł z nową, cenną inicjatywą. Nawiązał ścisła współpracę z Krakowskim Oddziałem Centralnego Urzędu Jakości i Miar, a pierwszym efektem tej współpracy będzie międzyzakładowe współzawodnictwo pracy o tytuł „zakładu dobrej roboty". Regulamin tego współzawodnictwa opracowuje krakowski oddział CUJM. (ekr)

Decyzje Prezydium Rządu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mowy z gospodarstwami rolnymi specjalizującymi się w hodowli krów i towarowych dostawach mleka.

Uznając konieczność ułatwienia rozwoju hodowli bydła mlecznego w gospodarstwach indywidualnych, a przede wszystkim konieczność zmniejszenia ciężkiej i pracochłonnej operacji dojenia, Prezydium rządu powzięło decyzję w sprawie uruchomienia w przemyśle kluczowym produkcji dojarek.

Z kolei rozpatrzono projekt uchwały rządu w sprawie organizacji i intensyfikacji produkcji drobiarskiej. Uchwała zakłada budowę przemysłowych zakładów tuczu kurcząt łęgnych, intensyfikację produkcji jaj, dostarczanie hodowcom odpowiedniego materiału hodowlanego oraz właściwej jakości pasz a także produkcję odpowiednich urządzeń dla ferm hodowlanych, takich zwłaszcza jak wentylatory i agregaty ogrzewcze. Uchwała zawiera postanowienia przewidujące połączenie dwóch działających obecnie zjednoczeń w jedno zintegrowane Zjednoczenie Produkcji Jajczarsko-Drobiarskiej podległe ministrowi przemysłu spożywczego i skupu. Realizacja postanowień uchwały powinna przyczynić się do zwiększania produkcji drobiu i jaj oraz do potanienia jej kosztów.

Utworzenie Zjednoczenia Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej — było tematem kolejnego projektu uchwały rozpatrzonego na posiedzeniu. Dla zwiększenia produkcji zwierzęcej, obok takich czynników jak: poprawa wartości genetycznej zwierząt, dożywienie, środowiska chowu, racjonalizacja żywienia itp. niezbędne jest także wprowadzenie nowych technologii produkcji, podnoszących wydatnie ekonomiczną efektywność hodowli, wprowadzenie odpowiednich urządzeń mechanicznych zmniejszających pracochłonność obsługi i polepszających warunki pracy osób zatrudnionych przy obsłudze zwierząt. Głównym zadaniem powoływanego zjednoczenia będzie organizowanie produkcji i kompletacji dostaw maszyn i urządzeń, części zamiennych i ciągów technologicznych oraz organizacja robót instalacyjnych, montażowych maszyn i urządzeń dla produkcji zwierzęcej w państwowych gospodarstwach rolnych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie finansowej pomocy państwa dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych oraz spółdzielczych ośrodków rolnych, kółek rolniczych przejmujących w zagospodarowanie grunty państwowe. Intencją uchwały jest ułatwienie rolniczym spółdzielniom produkcyjnym i kółkom rolniczym zagospodarowania przejmowanych gruntów państwowych a tym samym zwiększenie bazy umożliwiającej dalszy rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W celu zapewnienia przemysłowi lekkiemu zaopatrzenia w surowce włókiennicze, a zwłaszcza w jedwab polie strowy „torlen" powzięto decyzję zmierzającą do stworzenia jak najkorzystniejszych warunków dla terminowej realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego, w latach 1971—1976, w zakładach włókien sztucznych „Elana" w Toruniu.

Na posiedzeniu zapoznano się także ze stanem realizacji inwestycji w przemysłach produkujących dobra konsumpcyjne, przewidzianych do uruchomienia w latach 1971—1973. W celu zabezpieczenia pełnego i terminowego wykonania zadań rzeczowo-finansowych zobowiązano zainteresowane resorty i przedsiębiorstwa do szybkiego dostarczenia brakujących elementów dokumentacji, zapewnienia terminowej dostawy maszyn i urządzeń oraz zaktualizowania harmonogramów robót.

Prezydium Rządu powzięło decyzję w sprawie wyróżnienia woj. opolskiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa w 1971 r. Przyznano Prezydium WRN w Opolu nagrodę w wysokości 15 mln zł z przeznaczeniem na inwestycje bądź kapitalne remonty, realizowane w szczególności systemem gospodarczym lub w ramach czynów społecznych.

W najbliższych dniach spodziewane jest podpisanie układu w sprawie Berlina zachodniego

WASZYNGTON PAP. Podpisanie ramowego porozumienia czterech wielkich mocarstw w sprawie Berlina zachodniego nastąpi bez wątpienia w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie w środę. Taką informację uzyskał ze źródeł oficjalnych w Departamencie Stanu USA wszystkiego tokół korespondent APP.

Prezydent USA, Richard Nixon zaaprobował projekt tego porozumienia. Dokładną relację na temat rokowań i ich rezultatu złożył mu w piątek główny negocjator USA ambasador Kenneth Rush. Szef państwa amerykańskiego uznał to porozumienia za znaczący krok w kierunku rozładowania napięcia międzynarodowego. O tym wszystkim poinformował dziennikarzy agencji prasowych rzecznik Białego Domu Ronald Ziegler w San Clemente (Kalifornia), gdzie ambasador Rush konsultował się z przebywającym tam prezydentem Nixonem.

Tekst porozumienia jest dokładnie badany przez amerykański Departament Stanu. Sekretarz stanu William Rogers zakomunikował, że ze strony amerykańskiej nie ma żadnych trudności na drodze do zaaprobowania projektu porozumienia. Główny negocjator rokowań ambasador Rush po spotkaniu z Nixonem podkreślił, że osiągnięte porozumienie przynosi korzyści wszystkim zainteresowanym stronom. Następnym krokiem — dodał — będzie ogłoszenie porozumienia w sprawie komunikacji z Berlinem zachodnim i kiedy to zostanie uzgodnione nastąpi ostateczne formalne zawarcie porozumienia czterech wielkich mocarstw w sprawie Berlina zachodniego.

MOSKWA PAP. Dziennik „Sowietskaja Rossija" zamieścił w sobotę artykuł komentatora agencji TASS J. Korniłowa pt. „Berlin zachodni — krokiem w kierunku odprężenia".

W centrum uwagi światowej opinii publicznej — pisze J. Korniłow — znajduje się dziś porozumienie osiągnięte w ramach 4-stronnych rozmów w sprawie Berlina zachodniego przez pełnomocników ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Komunikat przekazany prasie przez ambasadorów 4 mocarstw po ich 33 spotkaniu w Berlinie zachodnim stwierdza, że projekt porozumienia został przekazany do rozpatrzenia rządom tych mocarstw.

Mimo iż tekst porozumienia w sprawie Berlina zachodniego nie został jeszcze opublikowany — sam fakt, że porozumienie osiągnięto, wywołał szerokie echo na całym świecie. Jest to zrozumiałe: osiągnięto porozumienie w sprawie, jednego z ważnych i skomplikowanych problemów powojennych stosunków międzynarodowych. Przez 25 lat pewne koła zachodnie, które nie są zainteresowane w rozładowaniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, wykorzystały sprawę Berlina zachodniego jako narzędzie służące do zaostrzania sytuacji w Europie. Osiągnięcie porozumienia w sprawie Berlina zachodniego oznacza, że w tym „gorącym punkcie" globu ziemskiego można zlikwidować przyczyny napięcia.

4-stronne porozumienie w sprawie Berlina zachodniego — pisze J. Korniłow — będzie ważnym wkładem do utrwalenia pokoju w Europie.

Szczególne znaczenie ma fakt, że oba państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna — sprobują osiągnięcie porozumienia w sprawie Berlina zachodniego. Rząd NRD stwierdził z zadowoleniem, że porozumienie to przyczyni się do rozładowania napięcia w Europie środkowej. Z wyniki 4-stronnych rozmów mają doniosłe znaczenie dla NRD, dla wspólnie omówionej i uzgodnionej polityki państw wspólnoty socjalistycznej oraz tych wszystkich sił na świecie, w tym również w NRF, które występują na rzecz pokoju i rozładowania napięcia. Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej także powitał z uznaniem osiągnięcie porozumienia w sprawie Berlina zachodniego i oświadczył, że jest gotów przystąpić do rozmów z rządem NRD na temat komunikacji między NRF a Berlinem zachodnim.

Osiągnięcie porozumienia w sprawie Berlina zachodniego — pisze J. Korniłow — wiąże się z zadowoleniem mętowie stanu, parlamentarzyści, przedstawiciele opinii publicznej, wszyscy ci, którym rzeczywiście zależy na utrwaleniu pokoju w Europie i na zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego.

BONN PAP. Agencja DPA donosi w korespondencji z Brukseli, że koła zbliżone do NATO uważają porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego za oznakę poprawy klimatu między Wschodem i Zachodem i równocześnie za etap na drodze do przygotowania europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Według tych kół przygotowania do takiej konferencji mogłyby się rozpocząć jeszcze przed końcem tego roku, jeżeli do tego czasu problem Berlina zachodniego zostanie uregulowany, poprzez porozumienie między obydwoma państwami niemieckimi i jego ostateczną ratyfikację przez cztery mocarstwa.

• ★ •

BONN PAP. W Bonn podano do wiadomości, że prezydent NRF, Gustav Heinemann zamierza się 3 września 1-dniową wizytą do Berlina zachodniego. Spotka się tam on m. in. z przedstawicielami organizacji młodzieżowych.

BONN PAP. Dziennik zachodnioniemiecki „Bilds-Zeitung" podał do wiadomości, że uzyskał autentyczny — jego zdaniem — tekst projektu układu czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego.

Dziennik ten, znany ze swych gwałtownych kampanii przeciw polityce wschodniej Brandta, ogłosił w sobotę pełny tekst wspomnianego projektu.

Przed kolejnym dzwonkiem szkolnym

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wiek tu nie można jeszcze mówić o stanie zadowalającym, trudno też o dokładną analizę. Trudności wynikają z tego, że w grę wchodzi zbyt wiele tysięcy, bo aż blisko 900, tak dużej bowiem rozmaitości podręczników wymaga nasza szkolnictwo zawodowe. Wprawdzie ich część znajdzie się w handlu dopiero w ciągu roku szkolnego. Na szczęście wiele przedmiotów zawodowych wchodzi do programu nauczania również dopiero w trzecie roku, a nie na jego początku.

Osobna sprawa to zaopatrzenie w literaturę naszych studentów. Problem ten powstał w naszym województwie właśnie od niedawna z chwilą gdy powstało i rozwinęło się u nas szkolnictwo wyższe. W dyspozycji „Domu Książki" i księgarń — jak się dowiadujemy — znajduje się pewna liczba podręczników dla słuchaczy obu naszych wyższych szkół, ale tu trudno mówić o sprostaniu wszystkim potrzebom. Łatwiej wyposażyć studentów WSI, gdyż w ogóle łatwiej na rynku jest literatura techniczna — poza tym opierają się tu w dużym stopniu na skryptach oczyszczonych — dzięki specjalnemu porozumieniu — z Politechniki Warszawskiej. Tych skryptów nie brakuje. Inne wydawnictwa dla słuchaczy szkoły inżynierskiej będzie się — jak dotychczas kompletować w ciągu całego roku, a nawet dopiero w składanych przez szkołę. Mniej jasne są prognozy zaopatrzenia studentów WSN, gdzie wachlarz przedmiotów jest szerszy i bardziej złożony. Ponadto — jak informują kieleckie księgarnie — nie otrzymały one jeszcze od WSN wyraźnie sprecyzowanych zamówień. Napływą one prawdopodobnie dopiero po rozpoczęciu zajęć na uczelni i dopiero wtedy rozpocznie się zabiegi o potrzebne wydawnictwa.

Obserwując chaos na rynku podręczników akademickich, nie tylko w naszym województwie trudno powstrzymać się od generalnej uwagi, którą precyzują również księgarze. Daje się we znaki brak synchronizacji produkcji wydawniczej na potrzeby szkół wyższych z programami studiów. Ale też wymagania w zakresie podręczników zaiste łoby wreszcie u jednolicić. Nie sposób, aby każda uczelnia, niemal każdy wykładowca żądał czegoś innego.

O czym jeszcze warto naszej młodzieży uczącej się przy pomyśleć: jak co roku, aby uzupełnić rolę szkół w obrocie książkami używanymi, drobny handel będzie prowadziła również kilka księgarń na naszym województwie — dwie w Kielcach, dwie w Radomiu i po jednej w Ostrowcu, Starachowicach i Skarżysku.

(te)

Kontrakt „Pol-Motu" wartości 180 mln zł dewizowych

Przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Pol-Mot" podpisało kontrakt na dostawę do Zjednoczonej Republiki Arabskiej zespołów i podzespołów oraz części i elementów montażowych „fiatów", które możliwane będą u eksporter odbiorcy. Łączna wartość tego kontraktu wynosi 100 mln zł dew. Nieco wcześniej parafowano również podobny kontrakt na dostawę do Kolumbii zespołów do montażu u odbiorcy ok. 11 tys. „polskich fiatów", wartości 80 mln zł dew.

Obydwa kontrakty mają charakter wieloletni. Do ZRA nasz przemysł motoryzacyjny dostarczy w latach 1972—1975 części i elementy do montażu ok. 14 tysięcy „fiatów 125 p". Umowa przewiduje również pomoc techniczną polskich specjalistów przy uruchomieniu montowni oraz szkolenie jej załogi. Usługi techniczne w formie pomocy naszych fachowców przy budowie i uruchomieniu montowni a ponadto dostawę dokumentacji i części jej przyrządzania przewiduje również kontrakt zawarty z odbiorcą kolumbijskim.

KOMUNIKAT KOMISJI CEN

Komisja Cen w Kielcach ustaliła nowe maksymalne ceny detaliczne kwiatów i zieleni ozdobnej obowiązujące z dniem 30 sierpnia br: goździki „amerykany" wybór ekstra 12, —zł za 1 szt. wybór I 8, —zł za 1 szt. wybór II 4, —zł za 1 szt. gerbera wybór ekstra 12, —zł za 1 szt. wybór I 8, —zł za 1 szt. wybór II 4, —zł za 1 szt. róża wybór ekstra 16, —zł za 1 szt. wybór I 6, —zł za 1 szt. wybór II 4, —zł za 1 szt. asparagus pluma wybór I 2,50, —zł za 1 gałązkę, wybór II 1,50, —zł za 1 gałązkę, asparagus sprengeri wybór I 2,50, —zł za 1 gałązkę, wybór II 1,50, —zł za 1 gałązkę, asparagus plumosus wybór I 35, —zł za 1 doniczkę, wybór II 25, —zł za 1 doniczkę, asparagus sprengeri I wybór 30, —zł za 1 doniczkę, wybór II 20, —zł za 1 doniczkę, cycas nephrolepis wybór I 50, —zł za 1 doniczkę, wybór II 40, —zł za 1 doniczkę, irykalta radescentia wybór I 15, —zł za 1 doniczkę, wybór II 10, —zł za 1 doniczkę, wybór III 5, —zł za 1 doniczkę, chlorophytum wybór I 15, —zł za 1 doniczkę, wybór II 10, —zł za 1 doniczkę.

Na artykuły nie objęte cennikiem należy uzgodnić cenę między dostawcą a odbiorcą.

100 ofiar pożaru na promie

RZYM PAP. 31 ofiar śmiertelnych, 69 osób zaginionych, oto ostatni tymczasowy bilans tragicznego pożaru, który wybuchł w sobotę rano na greckim statku — promie „Hellena". Według włoskiej agencji prasowej ANSA, 907 pasażerów zdołano uratować i znajdują się już oni na pokładach statków biorących udział w akcji ratowniczej.

Oświadczenie rzecznika MSZ NRD

BERLIN PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD zaprotestowało w piątek przeciwko prowokacyjnej, odwetowej imprezie, zapowiedzianej w Berlinie zachodnim na najbliższą niedzielę. Na wiecu z okazji tzw. „dnia ojczyzny" wystąpić mają politycy, znani przeciwnicy odprężenia, tacy jak przewodniczący Ziomkostwa Śląszków, Hupka (SPD) i sekretarz parlamentarny frakcji CDU/CSU w Bundestagu, von Wrangel.

Rzecznik MSZ Niemieckiej Republiki Demokratycznej stwierdził, że impreza ta jest wymierzoną przeciwko pokojowi i odprężeniu w Europie. Kolportowane w Berlinie zachodnim ulotki i inne oświadczenia dowodzą, że ta odwetowa akcja jest skierowana przeciwko porozumieniu czterech mocarstw w sprawie Berlina zachodniego, jak również przeciwko układom zawartym przez Związek Radziecki i Polskę z NRF. Autorzy ulotek wzywają do zastosowania „wszystkich środków" dla zapobieżenia ratyfikacji tych układów.

Rzecznik NRD zażądał zakazu wykorzystywania Berlina zachodniego dla tego rodzaju odwetowych akcji, mających na celu wzmaganie napięcia. Są to akcje skierowane przeciwko interesom ludności zachodnioberlińskiej, która domaga się odprężenia i porozumienia wszystkich zainteresowanych stron na temat problemu Berlina zachodniego.

„Dymarki—71"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Udział w „Dymarkach" wezmą również zaproszone zespoły pieśni i tańca z sąsiednich województw — krakowskiego (zespół z Sądeczczyzny), łódzkiego (zespół z Doliny), rzeszowskiego (zespół ze Stalowej Woli) i Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej. Dla wykonawców zapewniono już zakwaterowanie w hotelach zakładowych w Rudkach, schronisku PTTK oraz w kwaterach prywatnych. Zarezerwowano również specjalny autokar do przewożenia zespołów nie dysponujących swoimi środkami lokomocji.

Trwają już intensywne przygotowania do wystawy kowalstwa artystycznego. Wykonuje ona najlepsze prace kowalskie twórców Kielecczyzny. Komisarz wystawy Piotr Gan gromadzi już zbiory. W skupie eksponowanych będzie około 150 wyrobów kowalskich. Ponadto przewiduje się pokazy kucia.

Jak zwykle organizatorzy „Dymarek" mają kłopoty z uzyskaniem maksymalnej ilości miejsc noclegowych w Nowej Słupi. Dotąd zdołano zapewnić około 600 miejsc noclegowych. Dlatego organizatorzy kierują apel do mieszkańców Nowej Słupi by zgłaszali prywatne kwatery noclegowe w Biurze GRN lub w obozowisku PTTK. Warunki do omówienia na miejscu.

(tw)

Napięcie na granicy indyjsko-pakistańskiej

DELHI PAP. Na granicy indyjsko-pakistańskiej sytuacja jest nadal napięta. Jak donosi indyjska agencja PTI, w piątek doszło do gwałtownej wymiany ognia, gdy wojska pakistańskie ostrzelały indyjski posterunek graniczny w rejonie Kuch Behar w stanie Bengal zachodni.

Pakistańska agencja PPA przekazała oświadczenie specjalnego doradcy prezydenta Pakistanu do spraw uchodźców z Pakistanu Wschodniego A. Malika stwierdzające, że do Pakistanu Wschodniego wróciło dotychczas z Indii 155 tys. uchodźców.

«Złota sobota» naszych sportowców

Dwa tytuły i rekordy świata Polek na strzelnicy

Śledziewski najszybszym kajakarzem na świecie

BERLIN. Przedostatni dzień strzelackich mistrzostw Europy w Zuhl zaliczyć można naprawdę „polskim dniem". Spośród 8 strzelanych konkurencji indywidualnych zdobyli w pięciu tytuły mistrzowskie zawodnicy w pozycji leżącej (kaliber 5) reprezentanci Polski — Ziemowit Kopczyński, ustanawiając dwa rekordy świata.

Sobotnią sobotnich konkurencji była zawodniczka warszawskiej Legii, Gabriela ZMIERZWNIAK KOLUSZKA. Mistrzyni świata z 1964 r. zwiększyła swoją na strzelnicy w Suhl bardzo wysoką formę, ustanawiając nowy rekord świata znakomitym wynikiem 596 pkt. na 600 możliwych. Polka poprawiła poprzedni rekord jugosłowiańki Perc o 2 pkt. a 4 pkt. jej wynik jest nowym rekordem świata mężczyzn.

Rolnicka zdeklasowała wprost swe rywalki, mimo że biły one swe rekordy życiowe i rekordy swych krajów. Wyprzedziła ona aż o 5 pkt. Rumunkę Szekely i Angielkę Trotta.

Świetnie spisały się także dwie pozostałe nasze zawodniczki. Anna Malkiewicz wyrównała dotychczasowy rekord świata na 1000 m. Antoponwicz w jednych kołach kobiet na 500 m. Szuszkiewicz zajęła 3 miejsce w jednych kołach kobiet na 1000 m. Żukowski i Grabowicz w dwójkach kanadyjek na 1000 m. Szymańskiej i Kowalczyk w jedynkach na 500 m oraz czwórka kajakowa mężczyzn na 1000 m.

Już tylko to wystarczyło, aby, że tak powiem, nasz hymn państwowy w ciągu godzinowej świetnej.

Wczoraj odbyły się również biegi finałowe. Do nich zakwalifikowaliśmy mniejszy wynik tylko wyścigu jedynek męskich na 1000 m. Wspaniale spisał się Grzegorz ŚLEDZIEWSKI zdobywca jej złoty medal i tytuł mistrza Europa.

dwa brązowe medale. W klasyfikacji indywidualnej Bożena Tepner, tytułowiąc z chłopcami, zdołała wywalczyć 3 miejsce z wynikiem 589 pkt. Złoty medal zdobył Jugosłowianin Milićević — 591 pkt.

W kajakach i kajakowej złoty medal zdobyli także jugosłowianie — 1757 pkt. przed ZSRR — 1754 pkt. i Polską — także 1754 pkt. Polska — Szuszkiewicz, Żukowski, Grabowicz zwyciężyli Wanda Rycko i Zdzisław Modzelewski.

Polska zajęła zwycięzcy zespołowe, co znaczy, że zdobyli już łącznie 6 medali (2 złote, 3 srebrne i 1 brązowy) plasując się na czwartym miejscu w Europie za ZSRR i NRD.

Ale nie tylko strzelcy mieli wczoraj swój wielki dzień. To samo trzeba powiedzieć o rekordzie w kajakarstwie, który na torze pod Belgradem nagrywa wojownik mistrzostw świata. Nasi reprezentanci w kajakach i kajakach zajęli aż w 7 konkurencjach. Sukces ten osiągnęli: Śledziewski w jedynkach na 1000 m, Osmo w jedynkach kobiet na 500 m, Antoponwicz w jedynkach kobiet na 500 m, Szuszkiewicz w jedynkach kobiet na 1000 m, Żukowski i Grabowicz w dwójkach kanadyjek na 1000 m, Szymańskiej i Kowalczyk w jedynkach na 500 m oraz czwórka kajakowa mężczyzn na 1000 m.

Już tylko to wystarczyło, mówi, że tak powiem, nasz hymn państwowy w ciągu godzinowej świetnej.

Wczoraj odbyły się również biegi finałowe. Do nich zakwalifikowaliśmy mniejszy wynik tylko wyścigu jedynek męskich na 1000 m. Wspaniale spisał się Grzegorz ŚLEDZIEWSKI zdobywca jej złoty medal i tytuł mistrza Europa.

Świetne wyniki i niespodzianki na trójmeczu Polska—NRD—ZSRR

MOSKWA. Wczoraj na stadionie na Łużnikach rozpoczął się tradycyjny trójmecz lekkoatletyczny kobiet i mężczyzn z udziałem reprezentacji Polski, NRD i ZSRR. W świecie sportowym wywołał on wielkie zainteresowanie gdyż jest zwiastunem dwóch najważniejszych imprez lekkiej atletyki zaplanowanych na bieżącem mistrzostwa Europy.

Pierwszy dzień przyniósł wiele dobrych wyników i niespodziewanych zwycięstw. Wystarczy powiedzieć, że przegrywali nawet mistrzowie Europy (Brianskich, Slabek, Jowcelko) a od 8 lubych kobiecych poziom był wysoki, aż w Helsinkach (Kuła mężczyzni). Padały rekordy krajowe (Kobzantowa i Pongiejowa — 1500 m, Wojtkin w pchnięciu kulą) a nawet rekord Europy (Rothenburg w pchnięciu kulą).

Impreza jest więc bardzo interesująca i stoi na bieżącym poziomie. Na sto reprezentacje polskie spisały się dobrze. O szczególnej roli decydującej postarał się piątkowy L. Wodzyński, który pokonał mistrza Europy Pezzatti. Dwa zwycięstwa dla trzech barw odnieśli — Werner i Gryziecka.

Punktacja po pierwszym dniu zawodów przedstawia się następująco:

KOBIETY: Polska — NRD 32:30, Polska — ZSRR 33:33, ZSRR — NRD 37:25.

MĘŻCZYZNI: Polska — NRD 40:29, Polska — ZSRR 44:22, ZSRR — NRD 35,5:29,5. Dziś niecodzienne gwiazdorze powodzą z pierwszą potęgą europejskiej lekkiej atletyki.

Dziś dalszego ciągu tej ciekawej imprezy. TV nadaje sprawozdanie od godz. 18.30, radio już od godz. 14.30 w programie I.

Wyniki pierwszego dnia trójmeczu lekkoatletycznego ZSRR — NRD — POLSKA.

10.000: Starafetdinow (ZSRR) — 28.50,4, Kreba (NRD) — 28.52,8, Kusmiemana (NRD) — 28.52,4, Piotrowski — 28.03,6, Andrejew (ZSRR) — 28.08,0 Podolak — 28.21,4

Oszczep: Luzis (ZSRR) — 58,78, Dzubina (ZSRR) — 58,00, Nikciuk 51,18, Hanisch (NRD) — 70,70, Nehmer (NRD) — 78,04, Damasel — 78,52.

100 m: Kornilub (ZSRR) 10,4, Pfeiffer (NRD) 10,5, Żebek (NRD) 10,5, Nowosz 10,6, Czech 10,7, Żydkich (ZSRR) 10,7.

800 m: Iwanow (ZSRR) 1.46,0, Kupczyk 1.47,2, Maszczewicz (ZSRR) 1.47,4, Kreiner (NRD) 1.47,4, Ohlert (NRD) 1.47,7, Woźniewicz 1.48,3.

100 m — Werner — 46,9, Brotzkow (ZSRR) — 46,5, Schelle (NRD) — 46,1, Bolgarenko — 47,2, Simon (NRD) — 47,2, Duckanio (ZSRR) 47,5.

Trójskok — Sonejew (ZSRR) — 16,99, Dehnke (NRD) 16,97, Blasanow (ZSRR) — 15,45, Biskupski — 16,16, Schenk (NRD) — 15,95, Lasocki — 15,66 m.

1.500 m pł: L. Wodzyński 11,8, Siebeck (NRD) 13,8, Moszaszwili (ZSRR) 13,6, M. Wodzyński 14,0, Sinicyn (ZSRR) 14,1.

Dyskus: Grodzka (NRD) 5,30, Isakow (ZSRR) 5,20, Buciarski 5,10, Sokołowski 5,10, Tananika (ZSRR) 4,96, Frihauf (NRD) 4,96.

Dal: Ivanow (ZSRR) 8,11, Briesenick (NRD) 20,80, Wojtin (ZSRR) 20,24, Komar 20,24, Plunge (ZSRR) 20,01, Antczak 19,34.

Tyczka: Kozakiewicz 5,40, Tarnowska 11,3, Bałdenkiejew (ZSRR) 11,4, Szuphel (NRD) 11,4, Fiłatik 11,4, Kozłowski (ZSRR) 11,4.

400 m: Ciżikakow (ZSRR) — 53,7 Zöhrt (NRD) — 54,0, Kolesnikowa (ZSRR) 54,6, Hryniewicka — 54,5, Lohse (NRD) — 54,6, Piecyk — 54,7.

Skok wzwyż: Schmidt (NRD — 184, Kazarnowicz (ZSRR) — 181, Gawriłowa (ZSRR) — 181, Konowska — 175, Kaliwoda (NRD) — 170, Prokop — 165.

1.500 m: Burneleit (NRD) — 4.18,9 Pangełowa (ZSRR) — 4.10,2, Kleinan (NRD) — 4.18,5, Kołakowska — 4.14,6, Dobrynina — 4.32,6 Wyłasa (ZSRR) — 4.36,3.

oszczep: Gryziecka 61,30, Puchs (NRD) 60,86, Marskina (ZSRR) 57,44, Zawrotnika 57,38, Pomiar (ZSRR) 52,46, Schmidt (NRD) 49,94.

Aeroklub Kielecki zaprasza

Już jak informowaliśmy, dziś o godzinie 14 na lotnisku Aeroklubu Kieleckiego odbędzie się uroczyste otwarcie jubileuszowej wystawy lotniczej nowych mistrzostw Polski seniorów, w których zwemo również udział skoczkowie z Czechosłowacji i ZSRR. W dniu inauguracji mistrzostw sympatycy sportów lotniczych, których w Kielcach jest sporo, będą zapraszani na pokazy lotnicze na samolotach odrzutowych i śmigłowcach. Na pokazowych, w programie akrobacje indywidualne i zespołowe, a impreza zakończona zostanie efektownym pokazem desantu spadochronowego.

Wczoraj do Kielc przybyli już wszyscy uczestnicy mistrzostw spadochronowych, które potrwają do 5 września. W zawodach wezmą udział 5-osobowe załogi reprezentacji ZSRR, czeskie i polskich skoczków z obrońcą tytułu mistrzowskiego Edwardem Ligocką z wrocławskiego Śląska.

Dziś w Katowicach

KATOWICE. Dziś w małej hali przy Rondzie rozpoczynają się 42 mistrzostwa Polski seniorów w boksie. Na starcie i mecze wystąpi 192 pięściarzy z 17 okręgów. Kieleczanie jest reprezentowana zaledwie przez 12 zawodników prowadzonych przez trenerów L. Dragosza z Błękitnych i H. Kotlę z Broni.

Wczoraj późnym wieczorem odbyła się losowanie w poszczególnych wagach mających w tej dziedzinie sporo szczęśliwie walne znaczenie. Do finału zakwalifikowano numeri, niestety nie otrzymaliśmy wyników losowania.

Bez względu na jego wyniki muszmy jednak podkreślić, że powiedzenie rzeczonych sukcesów naszych pięściarzy, kiedy to zdobyli oni jeden złoty, dwa srebrne i dwa brązowe medale. Jest prawie nie do osiągnięcia. Spodziewamy się jednak, że niektórzy nasi pięściarze potwierdzą swoje miejsca w krajowej czołówce. Mamy nadzieję na mistrzowski tytuł Stachurkiego, na wysokie miejsca Jakiego (ważcy kiedyś zawsze) i Wawa.

Uroczyste otwarcie mistrzostw odbędzie się dziś o godz. 18 a w pół godziny później rozpoczną się pierwsze walki, których wyniki podamy w „Słowie Sportowem".

KONSULTACJE PREZYDENTA SADATA

KAIR PAP. Kairski dziennik „Al Ahram" poinformował w sobotę, że prezydent ZRA Sadat odbędzie w ciągu najbliższego tygodnia serię spotkań ze swymi politycznymi i wojskowymi doradcami, aby omówić rozwój kryzysu bliskowschodniego. W najbliższą niedzielę szef państwa egipskiego przewodniczyć będzie posiedzeniu Rady Ministrów oraz KC Socjalistycznego Związku Arabskiego, podczas którego omówione zostaną kwestie związane z utworzeniem federacji republik arabskich, a także najbliższa posunięcia dyplomatyczne ZRA.

NIEUDANY ZAMACH W CZADZIE

LONDYN PAPTZ. PAP. Agencja prasowa podała wiadomość z stolicy Republiki Czadu, Fort Lamy, podczas próbę obalenia prezydenta Tombalbaye oraz jego rządu. Próba przewrotu nie udała się. Przywódca spiskowców Ahmed Abdallah popełnił samobójstwo, inni zamachowcy zostali aresztowani.

Według ostatnich doniesień Agencji France Presse z Czadu wznowiło pracę międzynarodowe lotnisko w Fort Lamy. Warszawskie przyloty i odloty nastąpiło w piątek w związku z nieudaną próbą zamachu stanu. Wraz z tym przywróconą została również łączność telefoniczna i telegraficzna ze stolicą Czadu.

RADA BEZPIECZEŃSTWA OMÓWI PROBLEM JEROZOLIMY

NOWY JORK PAP. Jak donosi Agencja Reutera, powołując się na źródła ONZ miedzy 7 a 10 września zbierze się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, aby rozpatrzyć skargę Jordanii wobec usunięć izraelskich władz okupacyjnych w arabskiej części Jerozolimy.

Ze świata w skrócie

GENERAŁ ZAKONU JEZUITÓW PRZYBYŁ DO ZSRR

MOSKWA PAP. Do Moskwy przybył generał zakonu Jezuitów Pedro Arrupe. Przyjechał on będąc w związku Radzieckim z 4-dniową wizytą. Pedro Arrupe, biskup związany z papieżem Pawłem VI i uważany za jednego z „szarych eminencji" Watykanu, jest trzecim wysokim dostojnikiem kościelnym z Rzymu, który odwiedził Związek Radziecki. Dwukrotnie przebywał w stolicy ZSRR kardynał Giovanni Willebrandts, przewodniczący Watykańskiego Sekretariatu dla Jedności Chrześcijan, zaś wiosną br. przebywał w Moskwie i Leningradzie sekretarz Rady d.s. Publicznych Kościoła, minister spraw zagranicznych Watykanu, Agostino Casaroli.

PREMIER CZOU EN-LAJ PRZYJĘŁ DELEGACJĘ AUSTRIACKĄ

PEKIN PAP. Jak poinformowała w sobotę agencja „Nowych Chin" premier ChRL, Czou En-laj przyjął w Pekinie austriacką delegację gospodarczą, pierwszą delegację tego kraju, która odwiedziła Chiny od czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami, które nastąpiło w maju br. Żadnych szczegółów z pobytu delegacji austriackiej w ChRL nie podano. Delegacji przewodniczy Rudolf Sallinger, przewodniczący austriackiej Izby Handlowej.

ANGELA DAVIS NADAL W WIĘZIENIU

NOWY JORK PAP. Kalifornijski sąd apelacyjny odrzucił prośbę Angeli Davis o zwolnienie jej z aresztu za kaucją. Już ponad rok kalifornijskie instancje sądowe przeciągają rozpatrywanie złożonego protestu. Angela Davis, Organizacje postępowe w USA i na całym świecie domagają się uwolnienia więzienia dzielnej amerykańskiej patriotki, bojowniczki o prawa obywatelskie ludności murzyńskiej.

SAMOLOTY TRANSPORTOWE DLA IZRAELA

WASZYNGTON PAP. Jak podaje Agencja Reutera, Stany Zjednoczone dostarczą Izraelowi do końca br. dwa wojskowe samoloty transportowe „C-130 Hercules" które należą do najwiekszych tego rodzaju maszyn na świecie. Samoloty te będą mogły być stosowane przez armię izraelską do przerzutu oddziałów oraz ciężkiego uzbrojenia, jak np. czołgów.

PLON NIESIEMY, PLON...

Inż. Józef Stański — sekretarz KW PZPR

Mimo suszy — są szanse nic nie stracić z dotychczasowego dorobku

Tegoroczne zadania w rolnictwie realizowane by w atmosferze dużego zaangażowania i produkcyjnego, społecznego i politycznego, ponieważ i rząd stworzyły nowe korzystne warunki ekonomiczne dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej i społecznego rozwoju wsi. Nowe, opłacalne ceny na żywiec, zwiększona pomoc paszowa, zapowiedź zniesienia obowiązkowych dostaw, wprowadzenia powszechnego ubezpieczenia ludności wiejskiej, dalsze porządkowanie gospodarki ziemią — to reformy, które z aprobatą przyjęte zostały przez rolników. Odpowiedzią wsi był jej produkcyjny i społeczny wysiłek, wspierany organizatorską pracą ogniw PZPR i ZSL, służby rolnej i instytucji obsługujących rolnictwo. Chłopska odpowiedź — „pomożemy" — znalazła widoczny wyraz w zaangażowaniu i postawie czynu rolenickiej wsi, w jej produkcyjnych efektach.

Dla rolnictwa rok bieżący był bardzo zróżnicowany i trudny. Pomyślny był np. dla rozwoju hodowli oraz uprawy zbioru zbóż. Trudniejsza jest sytuacja, jeśli chodzi o rośliny okopowe i pasze, co spowodowane zostało długotrwałą, lekką suszą. Rolnictwo, ze swoją specyfiką, musi się liczyć z tego rodzaju czynnikami zewnętrznymi. Rzadkie u naszym klimacie są lata o idealnych warunkach atmosferycznych w ciągu całego roku. Ważne jest więc, aby w takiej sytuacji rolnictwo umiało sobie skutecznie radzić i łagodzić ujemne skutki czynników klimatycznego. Dysponujemy już bowiem dużym zespołem środków, które mogą przeciwdziałać stratom. Potrzebna jest jednak większa fachowa wiedza samych producentów, szybki i szczególnie intuitywny służby rolnej. Umiejętność je należy m. in. w umiejętnym posługiwaniu się nawozami mineralnymi, we właściwym doborze odmian i gatunków roślin, w umiejętnym wykorzystywaniu urządzeń melioracyjnych. Państwo wydaje ogromne sumy na regulację stosunków wodnych, zarówno użytków zielonych i gruntów ornych. Jestem przekonany, że gdybyśmy w tej lepiej wykorzystali wszystkie ujęcia i urządzenia piętrzące wodę — moglibyśmy dodatkowo nawodnić tysiące hektarów łąk i pastwisk. Przynosiłoby to niewątpliwie dobre plony drugiego pokosu trawy. Niestety, zarówno wielu rolników, jak i służba melioracyjna nie zadbały o sprawność urządzeń piętrzących i ich racjonalne wykorzystanie. Odnosi się to również do sporej ilości gruntów ornych.

Jak zatem należy ocenić aktualną sytuację produkcyjną w kieleckim rolnictwie?

Mamy wysoki wzrost pogłowia trzody chlewnej. Wynikał on ponad 18 proc. w stosunku do ub. roku. Korzystny jest również pokaźny wzrost ilości macior. Tak więc, w hodowli i chowie trzody nie tylko „odrobiliśmy" straty poniesione w ub. roku, ale nawet uzyskaliśmy znaczny wzrost ilościowy tego gatunku zwierząt. O 14 proc. wzrosło pogłowie bydła. Wpłynęło to wyraźnie na zwiększenie dostaw żywca, a także mleka.

Szczególnie korzystnie oceniamy wyniki w produkcji zbóż. Według aktualnie posiadanych szacunków rolnictwo kieleckie osiągnęło najwyższe w swojej historii plony 4 podstawowych zbóż. W tym roku z pewnością przekroczona zostanie granica 20 q z 1 ha. Dodać tu trzeba, że zboże zebrane zostało przy bardzo dobrej pogodzie, a więc i jakość ziarna jest wysoka.

Jak już wspomniałem, mniej korzystnie zapowiadają się plony i zbiory roślin okopowych, a zwłaszcza ziemniaków i buraków cukrowych. Obecnie, najbardziej dotkliwie odczuwa się brak pasz dla bydła, co zmusza rolników do naruszania pasz zgromadzonych już na zimę.

Z czym więc należy się liczyć w najbliższej przyszłości?

Uważam, że jest w pełni możliwe utrzymanie obecnego, wysokiego stanu pogłowia zwierząt gospodarskich i nie dopuszczenie do spadku, jeśli chodzi o trzodę chlewną i bydło. Dobry był pierwszy pokos siana, jest sporo zboża, rolnicy dysponują dużymi ilościami dobrej słomy, państwo już zaoferowało dodatkowe dostawy pasz treściwych. Przy mądrym, racjonalnym gospodarowaniu całym asortymentem tych pasz, można nie dopuścić do spadku pogłowia zwierząt.

Jako zasadę należy przyjąć gromadzenie pasz nie tylko na tzw. okres przedmówkowy, bo o tym zazwyczaj rolnicy pamiętają. Rezerwy szykować trzeba na cały rok, łącznie z latem. Tak postępuje wielu przodujących rolników, którzy jeszcze obecnie żywią bydło kiszonkami zrobionymi z poplonów ozimych, lub z zeszłorocznych zielonek.

Wciąż duże rezerwy tkwią w nieracjonalnej gospodarce paszami w okresach, kiedy jest ich pod dostatkiem. Tak było również i wiosną br., kiedy to znaczne zasoby zielonek nie zostały najlepiej zużytkowane.

Nasuwa się pytanie — jak przeciwdziałać ujemnym skutkom suszy w hodowli? Oprócz trzykrotnych pasz i sposobów karmienia — radziłbym zwrócić uwagę na następujące sprawy:

— powszechny siew poplonów ozimych, aby w ten sposób zgromadzić niezbędne ilości pasz już wczesną wiosną. Możliwości są tu praktycznie nieograniczone. Wszystkie gospodarstwa dysponują zasobami nasion żyta, a Centrala Nasienna dysponuje nasionami wyki ozimej.

— jak nigdy, ogromnego znaczenia nabiera wykorzystanie słomy jako paszy. Służba rolna, a także sami rolnicy znają wiele sposobów przyrządzenia słomy na paszę. Zootechniczy gromadzy powinni zainicjować liczne pokazy przyrządzania pasz z oparciu o słomę.

— wiadomo, że zbiór ziemniaków będzie mniejszy. Niedopuszczenie więc do strat ma w br. kapitalne znaczenie. W niektórych rejonach są możliwości parowania ziemniaków przy pomocy kolumn KR oraz korzystania z pary w zakładach mleczarskich.

Cenna byłaby inicjatywa grup rolników, którzy w oparciu o posiadane, domowe urządzenia parowalniby ziemniaki. Spółdzielczość wiejska dysponuje szerokim asortymentem elektrycznych i węglowych parników.

Wszystkich rolników powinna w br. obowiązywać rozwaga i gospodarska troska o to wszystko, od czego zależy lepsze zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe. Nie można być pochopnych decyzji w pozbywaniu się bydła i trzody, a przede wszystkim macior. W każdym takim wypadku konieczna jest opinia służby rolnej. Aktualne trudności paszowe nie mogą być jedynym argumentem w ograniczaniu pogłowia zwierząt. Dalszy wzrost dostaw mięsa, mleka i innych produktów rolnych zależy od dzisiejszych decyzji rolników. Poniesiony trud i wysiłek, cały dotychczasowy dorobek nie mogą być zmarnowane. W pełni zdajemy sobie sprawę, że rolnictwo potrzebuje bardzo skutecznej pomocy fachowo-instruktażowej, a także techniczno-organizacyjnej. Dlatego wszystkie obsługujące wieś jednostki działać powinny na rzecz lepszego wykorzystania sprzętu, szerszego pójścia z usługami np. w dowozie i wysiewie nawozów, lepszej organizacji pracy w punktach skupu, zaopatrzenia wsi itp.

Potrzebna jest nadal aktywna, wytężona działalność polityczna i organizatorska, która powinny prowadzić wszystkie ogniwa naszej partii i ZSL. To właśnie wiejskie POP i koła ZSL muszą wyjaśniać sens polityki rolnej i zachodzących w całym naszym kraju zmian. One winny organizować wieś do działania na rzecz rozwoju produkcji i życia społeczno-kulturalnego oraz przeciwdziałać ewentualnym zaniedbaniom. Wszędzie potrzebna jest partyjna inspiracja, osobisty przykład członków partii i społeczna kontrola.

W dniu dzisiejszym wieś kielecka obchodzi swoje tradycyjne Święto Plonów. Przedstawiciele tej wsi — na ręce gospodarza dożynek złożą bochen chleba i dożynkowy wieniec — meldując o pomyślnym zakończeniu żniw.

Ten bochen chleba, to sym bol nie tylko trudu żniwiarzy, ale i sojuszu robotniczo-chłopskiego, który z każdym dniem zacienia się we wspólnym świadczeniu na rzecz socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny — Polski Ludowej.

Uwaga, dożynkowi goście!

PARKING — ul. Marchlewskiego (od WDK do ul. Gagarina) ul. Gagarina (od ul. Marchlewskiego do Ściegiennego) oraz ul. Sportowa (od ul. Gagarina do ul. Huzarskiej).

STOISKA HANDLOWE — ul. Gagarina (od ul. Krakowskiej do ul. Marchlewskiego, koronta amfiteatru.

HANDEL. W godz. od 10 do 18 czynne są: dom towarowy „Tęcza" przy ul. Sienkiewicza oraz dom handlowy „Pucharek" przy ul. Staszica. Ponadto na pl. Obrońców Stalingradu kierownik szkolny.

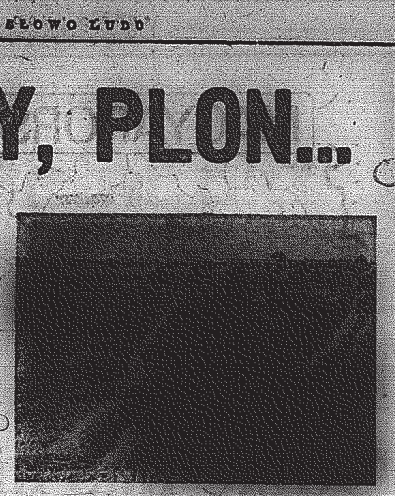

Fot. J. Burczyn

Witamy w Kielcach!

Jeszcze chyba nigdy stolica naszego regionu — Kielce, nie gościła w swoich murach tak licznej, bo ponad 6-tysięcznej rzeszy przedstawicieli kielieckiej wsi. Czujemy się, że jako miejsce wojewódzkich dożynek — obraliście nasz gród, który wkrótce będzie obchodził swój jubileusz. Wasze Święto Plonów — będzie pięknym akcentem tych uroczystości.

W imieniu społeczeństwa miasta, witaciele i gorące wkom rolników, przybyłych na wojewódzkie dożynki. Sądzę, że wszystkie zwiedzicie chwilę czasu, aby zobaczyć to co zrobiliśmy w Kielcach. Zapraszam Was.

Miasto nasze rośnie w oczach. W 1945 r. liczyło 46 tysięcy mieszkańców, a obecnie — 130 tysięcy. Powstały całe nowe dzielnice, przybyło ulic, sklepów, szkół i innych obiektów służących społeczeństwu.

Obchody IX wieków Kielc wywołały ogromną społeczną inicjatywę mieszkańców miasta. W obchodach roku wykonaliśmy w czynie społecznym, o łącznej wartości 22 mln zł, a w obecnym — zaplanowaliśmy je na 25 mln zł. Min. amfiteatr, miejsce dzisiejszych dożynek — to również dzieło społeczeństwa wysiłku kielczan.

W Waszym Święcie Plonów bierze udział liczna grupa przedstawicieli klasy robotniczej i społeczeństwa Kielc. To symbol sojuszu robotniczo-chłopskiego i jedność więzi miasta i wsi. Doceniamy trud rolników, podstawowy Wasze znaczenie z siłami przyrody.

Zwracam się z apelem do mieszkańców Kielc, do pracowników handlu, komunikacji itp.— poczujcie się wobec naszych gości — rolników, w pełi serdecznych uczynnych gospodarzy miasta.

A Wy, drodzy dożynkowi goście — proszę, czujcie się jak u siebie w domu.

Przewodniczący Pres. MRN
— JERZY SZMAIDEL

Dobrzy rolnicy — aktywni działacze

Cecylia Słapek — starościna dożynek

Baszowice słynęły się dzisiaj z domu Cecylii Słapek, na tle ciemniejącego nieba, widać potężną wieżę telewizyjną przekaźnika na Świętym Krzyżu.

Gospodyni jest wyraźnie zaskoczona i zmieszana, kiedy przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Dożynkowego prosi ją w imieniu tego komitetu, aby przyjęła rzeczywą funkcję starościny dożynek wojewódzkich.

Cecylia Słapek, razem ze swoim mężem Władysławem, prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 4,40 ha. Ziemia tu nie najlepsza. Od kościoła III klasy, ale spora i klasy V, na której uprawia tylko żyto i ziemniaki. Mimo to uzyskowne przez Słapków plony są wysokie. Spodziewają się np., że z 40-arowej działki pszenicy „mironeńskiej" wymłócą około 17 q ziarna. Z 25 arów obsianych rzepakiem, zebrano 6,5 q ziarna. Posiada Słapkowie kontraktację, kontraktują nasienną i buraki cukrowe, też na nasiona.

Dobrze również prowadzona jest hodowla. 4 sztuki bydła, w tym dwie krowy, od których codziennie dostarcza Słapkowa do zlewni 30 litrów mleka. Obaj wyrośnięte z Nowej Słupi — ona wiejskie była jedną z tych, które w br. zapoczątkowały w Baszowicach skup mleka.

W bieżącym roku z gospodarstwa odstawiono do punktu skupu 3 tuczniki i 1 kontraktowaną jałówkę, w najbliższym czasie sprzedane zostaną dalsze 2 tuczniki.

Cecylia Słapek — to znana na całej okolicy działaczka społeczna. Od 5 lat prowadzi Koło Gospodyń Wiejskich. Razem z 29 innymi kobietami z Baszowic organizuje różnego rodzaju kursy, jest wiejską przodownicą zdrowia. Od 1967 r. jest członkiem partii, a w poprzedniej kadencji pełniła nawet funkcję sekretarza POP. Jest wszędzie tam, gdzie całokiek decyduje się o losach wsi i gminy. Spotkać ją można w Gminnej Spółdzielni i w SOP. W Baszowicach działa aktywnie koło Zbiór, które w czasie żniw, realizując hasło „Każdy kłos na wagę złota", pomagało ludziom starym i samotnym. Jest kłub „Ulanka".

Duży był udział mieszkańców Baszowic w czynach społecznych przy budowie drogi Nowa Słupia — Bodzentyn.

Cecylia Słapek będzie godnie reprezentować rolników pow. kieleckiego, którzy w ostatnich latach notują wyraźną dynamikę rozwoju produkcji rolnej.

Stanisław Szymczyk — starosta dożynek

Szymczyka nie zastaliśmy w domu. Sąsiad powiedział nam, że znaj dziemy go na łące nad Nidą.

— Traktor, bo on tylko jeden stoi już potrzon.

Rzeczywiście, trafiliśmy bez trudu. Szymczyk tłumaczy nam, że nie ma co czekać z koszeniem, bo susza zahamowała odrost trawy.

Stanisława Szymczyka z Młodzawsi pow. pińczowskim znam od wielu lat. Jest zamożnym rolnikiem, czynnym działaczem ludowym, spółdzielczości wiejskiej i kółek rolniczych. Gospodarzy na 10 hektarach ziemi, z której 3 ha to łąki. Specjalizuje się w hodowli. Aktualnie, w jego oborze znajduje się 11 sztuk bydła, w tym 4 krowy, dających średnio rocznie ponad 4 tys. litrów mleka każda. Rekordziska — „Lalka" daje ob. 5,5 tys. litrów mleka rocznie. Gospodarstwo Szymczyka dostarcza do mleczarni w Busku 15-15 tys. litrów mleka.

— Łąka to chyba na mału, aby zapewnić paszę dla takiej ilości inwentarza?

— Oczywiście, uprawiam rośliny pastewne, w bieżącym roku nie nie wysiałem z poplonów kiernikowych. Sytuuję się automat. do siewu na obszarze prawie 1 hektara poplonów ozimych. Robię kiszonki. W ubiegłym roku uprawiałem 150 q ziemniaków, które sprzedały do lipca. Wykorzystuję serwatkę.

Trzeba wspomnieć jeszcze o 250 kurczkach, których jaja dostarczane są do zakładu wylęgowego. Rewiesz plony zbóż nasz starosta uzyskuje wysokie. I tak w tym roku, pszenica ozimowa „jako nowa" osiągła ponad 40 q z ha, „jarłomowka biała", była nieco słabsza, a jej plony wynosiły około 30 q. Żyta „chwaba" dała z hektara 30-32 q. Są to, jak na nie najlepsze przecież gleby — plony wysokie.

— Co zapomnieć są sposoby wyrównania takich wyników w gospodarstwie?

— Jeśli tam tajemnica. Trzeba tylko chcieć i umieć robić. Ziemi nie oszuka. Nawozu średnie 230 kg czystego składnika na hektar. Teraz, na kiernisku wysiałem 18 ton wapna nawozowego. Ziemia, w przeciwieństwie do wielu łąki jest wdzięczna. Szymczyk sprzedał już pszenicę 28 q zboża, wykonując w pełni swój plan obowiązkowych dostaw. Zbożem tutaj będzie chciał uregulować dostawy ziemniaków. W hodowli niczym nie zastąpi ziemniaka, jego zbiory będą niższe. Potatwa podsolnechnika jest ziemia i mięso.

Gospodarstwo jest w pełni mechanizowane. Od wodociągu i dojarki w oborze — po ciągnik na podwórzu. W żniwa i wykopki korzysta z trzech z kolbowych maszyn.

— A jako przyrzekł gospodarstwo?

— O to niech już mówią się sąsiedzi. Jeden z nich — Stanisław Zestubkoczyk w ciągu roku SOGW. O, ta też co słodzi, na gwałcenie. Dnia, wiadomo. Od wodociągu i dojarki w oborze — po ciągnik na podwórzu. W żniwa i wykopki korzysta z trzech z kolbowych maszyn.

— A jako przyrzekł gospodarstwo?

— O to niech już mówią się sąsiedzi. Jeden z nich — Stanisław Zestubkoczyk w ciągu roku SOGW. O, ta też co słodzi, na gwałcenie. Dnia, wiadomo. Od wodociągu i dojarki w oborze — po ciągnik na podwórzu. W żniwa i wykopki korzysta z trzech z kolbowych maszyn.

Stanisław Szymczyk z Młodzawsi w pow. pińczowskim znam od wielu lat. Jest zamożnym rolnikiem, czynnym działaczem ludowym, spółdzielczości wiejskiej i kółek rolniczych. Gospodarzy na 10 hektarach ziemi, z której 3 ha to łąki. Specjalizuje się w hodowli. Aktualnie, w jego oborze znajduje się 11 sztuk bydła, w tym 4 krowy, dających średnio rocznie ponad 4 tys. litrów mleka każda. Rekordziska — „Lalka" daje ob. 5,5 tys. litrów mleka rocznie. Gospodarstwo Szymczyka dostarcza do mleczarni w Busku 15-15 tys. litrów mleka.

— Łąka to chyba na mału, aby zapewnić paszę dla takiej ilości inwentarza?

— Oczywiście, uprawiam rośliny pastewne, w bieżącym roku nie nie wysiałem z poplonów kiernikowych. Sytuuję się automat. do siewu na obszarze prawie 1 hektara poplonów ozimych. Robię kiszonki. W ubiegłym roku uprawiałem 150 q ziemniaków, które sprzedały do lipca. Wykorzystuję serwatkę.

Trzeba wspomnieć jeszcze o 250 kurczkach, których jaja dostarczane są do zakładu wylęgowego. Rewiesz plony zbóż nasz starosta uzyskuje wysokie. I tak w tym roku, pszenica ozimowa „jako nowa" osiągła ponad 40 q z ha, „jarłomowka biała", była nieco słabsza, a jej plony wynosiły około 30 q. Żyta „chwaba" dała z hektara 30-32 q. Są to, jak na nie najlepsze przecież gleby — plony wysokie.

— Co zapomnieć są sposoby wyrównania takich wyników w gospodarstwie?

— Jako tam tajemnica. Trzeba tylko chcieć i umieć robić. Ziemi nie oszuka. Nawozu średnie 230 kg czystego składnika na hektar. Teraz, na kiernisku wysiałem 18 ton wapna nawozowego. Ziemia, w przeciwieństwie do wielu łąki jest wdzięczna. Szymczyk sprzedał już pszenicę 28 q zboża, wykonując w pełni swój plan obowiązkowych dostaw. Zbożem tutaj będzie chciał uregulować dostawy ziemniaków. W hodowli niczym nie zastąpi ziemniaka, jego zbiory będą niższe. Potatwa podsolnechnika jest ziemia i mięso.

Gospodarstwo jest w pełni mechanizowane. Od wodociągu i dojarki w oborze — po ciągnik na podwórzu. W żniwa i wykopki korzysta z trzech z kolbowych maszyn.

— A jako przyrzekł gospodarstwo?

— O to niech już mówią się sąsiedzi. Jeden z nich — Stanisław Zestubkoczyk w ciągu roku SOGW. O, ta też co słodzi, na gwałcenie. Dnia, wiadomo. Od wodociągu i dojarki w oborze — po ciągnik na podwórzu. W żniwa i wykopki korzysta z trzech z kolbowych maszyn.

(w. L)

LISTY do Nieznajomej

JERZY SZEBOCKI

Wicherek, czyli Czesław Nowicki, z którym, jak już kiedyś Pani wspomniałem, terminowałem we wrocławskim „Słowie Polskim" u wspaniałego redaktora Wacława Drozdowskiego, a więc ten nasz krajowy wróżbita od pogody powiedział kiedyś, że przez kilka dni notowaliśmy w Polsce wyższe temperatury niż notowano w Hiszpanii, we Włoszech i w Bułgarii. To dziwne stać się nad Wisłą i nad Bałtykiem najgorętszym krajem Europy.

Teraz już nieco zelżało, noce robią się już nawet chłodne, ale w samym środku sierpnia trudno było wytrzymać nawet w mieście. A proszę sobie wyobrazić wieś, nawet tę piękną wieś kielecką, którą Pani z taką miłością i takim barwnie opisuje w swych listach. Szczere pole, łan zboża złotego, o niezmąconym „taką chmurką" błękitę, ognista kula słońca, a w tym wszystkim ludzka drobina w żniwnym mozole. Mężczyźni i kobiety w jednakim trudzie.

Ciężka praca, to prawda, ale dająca, sądzę, dużą satysfakcję. Kiedyś filozofowie mówili, że zajęcia wiejskie nie sprzyjają rozwojowi osobowości. Nie przewidzieli coraz to postępującego w mieście podziału pracy, nie tylko fizycznej, ale także umysłowej. Wykonujemy jakieś ułamki całości, nie zawsze nawet tę całość znając dobrze. W fabrykach robimy części maszyn, jakieś zespoły, fragmenty butów, ktoś to wszystko skleja. Już bardzo wąsko specjalizują się lekarze, prawnicy, inżynierowie. Wiele zawodów, kiedyś wielce atrakcyjnych stało się monotonnymi. Szukamy zajęcia dla umysłu w pracy społecznej, w sztuce, w zainteresowaniach różnych, ale na wsi społeczność też może mieć te rozrywki obok pracy zawodowej.

Rolnik wciąż jeszcze, co godne jest zazdrości, obejmuje rozumem całość swych zabiegów produkcyjnych. Musi myśleć o całym gospodarstwie, o inwestycjach, o zwierzętach oraz ich zdrowiu, o uprawach, o nawozach i tak dalej, i tak dalej. Musi też umieć sprzedać to co wyprodukował, ale musi także umieć kupić to co ma najlepiej posłuży w produkcji. Już nie wspomnę o kierowaniu losem całej rodziny.

W tym wszystkim niepoślednią rolę odgrywa kobieta, gospodyni wiejska. Sądzę, że to właśnie miasto zepchnęło kobietę na drugi plan. Na wsi jest ona równorzędnym partnerem mężczyzny, a w gospodarstwie rolnym ma nawet często głos decydujący.

To właśnie kobieta wiejska zajmuje się hodowlą, przedsięwzięciem zasadniczym w gospodarstwie. Kobieta ma pod swą pieczą warzywa i owoce, a także potężne zwykle stadko drobiu. Ona też prowadzi dom oraz wychowuje dzieci.

Proszę Pani, tak sądzę, że niejedna kobieta miejska mogłaby brać ze wsi wiejskiej koleżanki przykład, jeśli chodzi o wychowywanie dzieci. Przecież to, że młodzież wiejska jest tak niezwykle pracowita, co da się zaobserwować we wszystkich uczelniach, że jest wytrwała, że potrafi z uporem dążyć do wyznaczonego sobie celu, że nie załamuje się, przy lada trudnościach — to wszystko przecież zasługa matek wiejskich, które przede wszystkim własnym przykładem działają, a także wymaganiami, troską, zainteresowaniem w kształtowaniu młodych charakterów.

Kobieta wiejska uczy także młodych piękna, obserwuje tradycje wiejskie, przekazuje z pokolenia na pokolenie pieśni ludowe, wyroby artystyczne, jak koronki, pajaki ze słomy, no i słynne kieleckie zapaski. Kielce są jedynym miastem, w którym na ulicy zobaczy Pani barwną zapaskę, przecież nie jedną a wiele, a każda będzie inna, każda o swoistym wzorze i barwie.

Czyż jednak od tej kobiety nie zaczynamy zbyt wiele wymagać? Proszę tłe dzisiaj do wiejskiej szkoły, mało w niej zobaczy Pani dzieci zaniedbanych, zasmarkanych, brudnych. Są zadbane, mają wykrochmalone kołnierzyki, są wymyte. Oczywiście staraniem kobiet, matek, sióstr, babek, ciotek.

A więc produkcja i dom. Kto natomiast pomaga tym kobietom? Może gminna spółdzielnia? Mało, stanowczo za mało. Te wypożyczalnie sprzętu domowego, te „praktyczne gospodynie", to wszystko działa jednak na półobrotach. A więc koła gospodyń wiejskich, działające pod patronatem kółek rolniczych? Rzeczywiście, tu widać już pomoc, często także finansową. Ich staraniem jest już w wojewódzkim i 10 tys. obiera tych inspektoratów rozsady pomidorów, kapusty, innych warzyw, tytoniu. Może jeszcze przy organizowaniu wspólnych kojców, czy jak to tam nazwać, dla piskląt, dzięki której to inicjatywie przybywa nam rocz nie 20 tys. kur. A różne tam kursy, jak karmić cielaki, warchlaki i jak uchronić dzieciaka przed chorobą.

KGW to potężna organizacja, w 3187 kołach zrzesza 80 tysięcy kobiet. Mówię, że co trzecia, albo czwarta kobieta na wsi należy do KGW. Można z tego wyliczyć, że tych dzielnych kobiet jest co najmniej trzysta tysięcy.

Powiedzenie ludowe mówi, że kobieta trzyma w domu trzy węgły, z czego wynika, że dla mężczyzny zostaje zaledwie węgieł jeden. Za to mało jest tych kobiet we władzach gromadzkich, w kierownictwach organizacji politycznych i społecznych, a także zarządowych. Mężczyźni ponoć nie lubią tam bab, bo taka to nie wypije po owocnych obradach, nie da się wciągnąć w jakiej interesiki, nie zawsze czyste.

Warto więc tym dzielnym kobietom porpieszyć z pomocą, tą z miasta. Jeżeli ma Pani jakiś wpływ na przykład na architektów, na inżynierów, na ekonomistów, to proszę im powiedzieć, że nie ma na wsi funkcjonalnie pomyślanych obór i chlewni, nie ma małej mechanizacji, a te wszystkie braki biją w wiejską kobietę, której wciąż przybywa zajęć.

Wystawa postępu rolniczego

Wystawa zlokalizowana na placu przy Kadzielni, od strony ul. Krakowskiej i Pakosz, obraziuje licznymi ciekawymi eksponatami wszelki wachlarz przemian, jakie oraz szerzej ferują sobie drogę do kieleckiej wsi. Dożynkowi goście, a zapewne i mieszkańcy Kielc obejrzą wizytówkę nowoczesnej techniki i chemii rolniczej oraz technologii przetwórstwa rolno-spożywczego. W stoiskach „Agromy" ogromna dzona np. liczne maszyny i urządzenia rolnicze, produkowane aktualnie przez przemysł krajowy, a ekspozycje Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni ilustrują skalę obrotów tej organizacji między miastem i wsią. Pomysłowe są pawilony znanych Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, Zakładów Mięsnych, Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich, spółdzielczości mleczarskiej i innych.

Na stoisku „Nauka w służbie rolnictwa", prezentowane są formy pracy placówek usługowo-badawczych, takich jak: Stacja Chemiczno-Rolnicza, Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin, obejrzeć tu można skomplikowaną aparaturę z przyrodowanymi preparatami oraz wysłuchać szczegółowych objaśnień. Na stanowisku Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego Modlszewice wyłożone zostały wydawnictwa rolnicze, w tym również — Polskiej Akademii Nauk, a w sąsiednim „Domu Książki" — najnowsza literatura rolnicza, której ciekawe pozycje będzie można nabyć na miejscu.

Wystawa postępu rolniczego w sposób żywy i ciekawy zapozna dożynkowych gości z tym, co w procesie wymiany, miasto dostarcza wsi, a wieś miastu.

Co szczególnie ciekawego warto sobaczyć na wystawie?

„Agroma" zademonstruje całą rodzinę naszych „urzędów", nowoczesne, wysokosprawne maszyny do uprawy roli, takie jak pługofrezarki i siebezgrzyzki, kombajn zbożowy „vista la", prasę zbierającą i sterniik do siemy, maszyny do sprzęgu ziemniaków i buraków cukrowych. Dalsze eksponaty — to maszyny do sprzęgu siolnek i siana, a także różnego typu opryskiwacze do chemicznej walki ze zakaźnikami roślin uprawnych. Wreszcie pokazane są ładowacze do obornika, wyręczające rolnika w tej ciężkiej pracy oraz wiele innych maszyn o napędzie silnikowym i konnym.

Nie sposób w tym krótkim diariuszu wymienić wszystko co organizatorzy przygotowali na wystawie. Pozostaje więc szczera rada — obejrzeć samemu stoiska i eksponaty.

Wystawę, która została otwarta już wczoraj, można będzie zwiedzać dziś, w godz. od 9 do 19. Należy przypuszczać, że organizatorzy zdecydują się wystawę szczególnie dla mieszkańców Kielc, jeszcze w przeciągu kilku najbliższych dni.

Kalejdoskop muzyczny

Nowości z „Pronitu"

Dopiero wyłowiła „Pronit" z Pionkach osiedli, dwa nowe longplayy zagraniczne — „Tonawanda" i „Dusarema". Niestety, wiele obiecujące tytuły i stylistyczne zestaw, to jedyne w tej wspaniałych płyt. Wyróżniły pewien tylko wyjątek czarny krążek i polskie gra na gramofonie, by powiało mazurem nuda. „Tonawanda" rozdzwiękowa zawiesz 12 dowcipnie napisanych przez Jerzego Czerwińskiego i Andrzeja Kozłowskiego. Rozgłośni PR, zespół instrumentalny J. Tomaszewskiego, Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Olsztyńskiej PR, zespół instrumentalny M. Janicza, Orkiestra Mandolinistów PR w Łodzi i zespół M. Żerenia. Wyjątkiem to zespoły znane są z grania Polskiego Radia (wystąpiła często m. in. w konkursach „Piosenki pełnomocnej") i przesuwają typ muzyki rozrywkowej, a ale łatwo nad. Czyjm więc Polskie Nagrania tomowały jakiś inny, typ muzyki do tańca? Nauczanie każde muzyka na jakiś rytm, a na upojenie tańcy przy każdej muzyce, ale po co? Jeżeli Polskie Nagrania chciały na sezon jesienno-zimowy mieć na rynek płytę z muzyką taneczną, w należało raczej robić rondezvous rozrywkowe zespołów wykłaczy zespołów. Jak więc longplayy XL 0298 z nagraną dyskoteką muzyczną nadaje się dotychczas od odtwarzania w czasie wykonywania różnych czynności związanych z domową gospodarką, można go słuchać i równocześnie czytać książkę lub pisać, a będzie wam towarzyszyć przy tym muzyka, bez pauz i przerw, ale będzie na pewno mało odkrywczy.

„Dusarema" (XL 0278) składa się z wyłącznie 12 piosenek śpiewanych przez młodzieżowych Dusarema. Prawdziwy jest zajmujący zespół „Olimbie", który demonstruje jako jedyny z dwóch piosenki: „Jesteś wrócisz w głowie" i „Chciałbyś się zobaczyć". Pozostałe płyty są nagrania piosenek w wykonaniu „Wagonów", Meryl Rodwicz, „Amazonek", zesp. „Pro contra" i „Kopos nyn" zesp. „Portrety", Grupy ABC Andrzeja Nebelskiego z Haliną Frąckowiak, zesp. „Filipinki", Ali Ekstrajs (przebój — „Mój pies, ulice wiem"), zesp. „Kaprysy" i „Wt Sian" i J. Hymiewicza, Spotyczwiąz artystów wykonawców. Pomimo to i z tej płyty wiele sudą. Szuszu ją robi na myśli, że jest to przegląd tego, co się takiego dzieje w polskiej muzyce młodzieżowej. Płyta jest przykładem regresu w tej muzyce, który rozpoczął się jakiś 2-3 lata temu. Zlepiono-bowiem — na tyle zwarta do przewidzenia — skazały się płyta i z trybko się wyczerpali. Co ambitniejsi starają się wprowadzić nową cząstkę, ale trudno, będzie chodnik z pustej konchi, lacz czy uda się im wcielić nowe dla muzyczne inwencji?

(MIZ)

Odsalanie «po polsku»

Polscy specjaliści z Głównego Instytutu Górnictwa opracowali rewelacyjną metodę odsalania wody. Metodę wypróbowano w Rybnickim Okręgu Węglowym, w kopalni „Dębieńsko", (która znana jest m. in. z tego, że poważnie przyczynia się do zasalania wód Odry) wypompowując w ciągu doby ok. 3 tys. m sześc. słonej wody z głębin ziemi.

Metodę opracował zespół naukowców pod kierunkiem prof. dr. W. Olczakowskiego. Dzięki niej można w ciągu doby przemienić w zdatną do użytku słodką wodę ok. 2400 m sześć. solanki. Tą drogą otrzymuje się nie tylko słodką wodę, ale ponadto dużo ilości soli — również zdatnej do użytku. W przyszłości zakład odsalania ma oczyszczać w ciągu doby kilkanaście tysięcy m. sześc. zasolonej wody.

Oczywiście, odsalanie wody wymaga skomplikowanych zabiegów. Poddaje się ją chlorowaniu, wytrąca z niej wszelkie zanieczyszczenia, odwęla się ją, pozbawia kwaszowości, odgazowuje, odparowuje itd. Przy okazji woda pozbywa się domieszki gipsu. Równocześnie następuje krystalizowanie się soli.

Warto dodać, że polska metoda odsalania wody została wysoko oceniona przez szwajcarskich specjalistów, którym Światowa Organizacja Zdrowia zleciła ocenę rozwiązań dotyczących tak ważnego dla ludzkości problemu uzdatniania słonych wód.

Trucizna smakuje gąsienicom...

...motyla smrocznika. W końcu sierpnia i we wrześniu żeruje on na rosnącym na wolnych przestrzeniach leśnych wilczomleczu sosnowe, wydzielającym biały trujący sok. Żaden inny owad nie sia da na wilczomleczu, nie zje tej rośliny żadne inne stworzenie. Tymczasem gąsienica smrocznika wilczomleczka po żywia się trującą wydzieliną i bardzo sobie ją chwali, gdyż staje się sama, niejadalna np. dla ptaków. Nakarmiona do syta jesienią gąsienica przeobraża się w poczwarkę, z której w maju następnego roku wychodzi okazały motyl.

Kłopoty ze szwedzką walutą

Bank szwedzki zwrócił się do policji o interwencję w związku z fałszowaniem przez pewną firmę papierniczą banknotów 100-koronowych. Okazała się, że firma ta dla celów reklamowych drukowała na papierze listowym wizerunki 100-koronówek. Przepełnowam w tej sprawie radca prawny papierni oświadczył, że zerwie ty banku są nieuzasadnione, ponieważ papier sprzedawany przez tę firmę odpowiednio różni się od papieru używanego przez Bank Szwedzki do drukowania banknotów.

Zawsze jest czas na rozwód...

16 czerwca br. trybunał we włoskim portowym mieście La Spezia orzekł rozwód na żądanie Mersi Angioli Gauroncheri. Nic w tym nie byłoby dziwnego, gdyby świeża rozwódka nie liczyła sobie... 103 wiosen życia. Dzięki wprowadzeniu we Włoszech ustawy rozwodowej, mogła ona wreszcie uregulować swą sytuację osobistą, mąż bowiem opuścił ją w... 1913 roku.

Renesans zielarstwa

Polska ma bogate tradycje w ziołolecznictwie. Nie zegnały one w okresie chemizacji leków — ostatnio zaś zioła roślinne przeżywają prawdziwy renesans i odgrywają ważną rolę w lecznictwie, tyle że produkuje się je w sposób zmodyfikowany. O wzrastającym znaczeniu leków roślinnych świadczy fakt, że wartość obrotu tymi lekami w sklepach „Herbapolu" wzrosła trzykrotnie w ciągu ostatniego 20-lecia.

Szereg państw rozwijających zielarstwo wzięło za wzór strukturę organizacyjną „Herbapolu". Zabezpiecza ona powiązanie badań naukowych z potrzebami praktyki, łączy zagadnienia naukowe, badawcze, przetwórcze.

Organizatorem i koordynatorem polskich badań naukowych — wraz z przekazywaniem wyników do praktyki — jest Instytut Przemysłu Zielarskiego.

Upiory w cenie!

Okazuje się, że upiora też można sprzedać na wagę złota. Pani Francesa Parkhill z Lindlau, w prowincji Ontario w Kanadzie, zamieściła w miejscowej gazecie ogłoszenie o sprzedaży swego domu, zaznaczając, że jest on każdej nocy nawiedzany przez ducha, które szczególnie upodobały sobie łazienkę. Na ogłoszenie wpłynęły 24 oferty. „Potowa tych ofert — oświadczyła pani Parkhill — została złożona przez osoby poważne, gotowe w każdej chwili zapłacić wysoką cenę za mój liczący 130 lat domek — za to właśnie, że w nim straszy".

Ślimacza wojna

Mieszkańcy zwojowniczego kantonu Neuchatel wygrali wojnę z Francją o Jilmosk, rozpoczętą w 1945 roku, kiedy stwierdzono, że francuscy „niejesjalni" zbierają przekraczając w każdą niedzielę granicę Szwajcarii, wracają do domu obładowani koszami wypełnionymi ślimakami, które sprzedają przynajmniej Francuzów. Kompetentne władze wydały rozporządzenie, że zbierać ślimaki mogą jedynie osoby posiadające pisemne zezwolenie władz szwajcarskich. Ponadto zbierać można jedynie takie ślimaki, które mają minimum 33 milimetrów średnicy. Każdy zbieracz jest obowiązany posiadać specjalny pierścień do pomiaru ślimaków.

Pocztówka ze świata

Gdzie nas nie ma?

Po 13 godzinach męczącej jazdy w upale, przedłużanej kontrolami celnymi na granicy polsko-czechosłowackiej i czechosłowacko-węgierskiej, zameldowałem się w Budapeszcie. Oczekiwał tu na naszą grupę — polskich turystów — dr Szabo Denesne — przewodnik i tłumacz w jednej osobie, mąż rodowitej Polki — Marty Maniszewskiej, którą zapadziły na Węgry tragiczne wydarzenia września 1939 roku. Ona również była dla nas serdeczną przyjaciółką i tłumaczką w czasie dwutygodniowego pobytu nad Balatonem. Zanim tam dotarliśmy, z nowego hotelu „Rozsadomb" w Budzie, tuż nad Dunajem zwiedziliśmy zabytki stolicy bratnich Węgier. W czasie zwiedzania galerii malarstwa węgierskiego ujrzałem znajome twarze... starachowiczan. Najpierw dostrzegłem czarną czuprynę dyrektora „Re-Mot" — Franciszka Szwedkowicza. Przyjechał tu z 40-osobową grupą pracowników Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Polskiej Motoryzacji. Gdzie nas nie ma — zapytał następnie zdziwiony sąsiad z działki — Kapuściński, oczekujący na placu Rakocze go na pozostałych członków grupy polskich turystów robiących zakupy w gęsto usianych sklepach przy ulicach Kossutha i Rakoczego.

W Budapeszcie krzyżują się szlaki turystów wszystkich narodowości, masowo odwiedzających kraj Madziarów. W ubiegłym roku naliczono ich na Węgrzech 8,5 miliona, w br. rekord ten będzie z pewnością pobity. W tej masie ludzkiej udało mi się spotkać znajomych. Czy powtórzy się to nad Balatonem?

Dom wczasów związkowych im. Giuseppe di Victorio w Lelle przygarnął nie tylko nas ale również grupy związkowe z Rumunii, NRD i Czechosłowacji. Wspólną rodzinę wczasową tworzyli też mieszkańcy pobliskich, małych domków: Francuzi, Austriacy, Hiszpanie, Włosi, Brazylijczycy, Rosjanie, Portugalczycy,

MIECZYSŁAW KACA

związkowcy z NRF i pojedynczy turyści innych narodowości. Spędzaliśmy z nimi razem wolny czas na trawiastej plaży i kąpielach w Balatonie. Wypoczywając i bawiąc się nawiązywało się przyjacielskie kontakty. Ułatwiały je wieczorki towarzyskie, pieśni śpiewane wspólnie przy ognisku i „wypady" statkami turystycznymi, m. in. do Tihany, Füred, Badacsony, Szibliget, Keszthely.

W położonej około 20 km od Lelle miejscowości Berenny przebywali starachowicy harcerze, 24 druhów spędzało tam dwa tygodnie w towarzystwie pionierów radzieckich i węgierskich. Wracając autokarem z Heviz widziałem nad okazałym budynkiem w Berenny biało-czerwoną flagę. W nim właśnie przebywali harcerze rekrutujący się ze starachowickich szkół podstawowych. Wrócili do Starachowic uzczerni Balatonem i więzami przyjaźni, które mieli okazję nawiązać nad Błotnym Jeziorem. Podobnie chwalili sobie pobyt na obozie w Janiarze pionierzy węgierscy spędzający miłe upalne dni lipca na polskim Wybrzeżu w towarzystwie druhów ze Starachowic.

W 200-tysięcznej grupie turystów, których jednorazowo pomieścić mogą kuporty i domki noclegowe wzniesione nad Balatonem, Polaków jest jednak stosunkowo mało. Rekordy ilościowe biją tu Niemcy, dużo jest Czechów i Słowaków, obywateli Związku Radzieckiego i Rumunów.

„Mam jednak nadzieję, że w przyszłości proporcje te będą dla nas korzystniejsze. Balaton jest piękny... warto nad nim wypoczywać.

Zachód słońca nad Balatonem — tym największym (596 km kw.) jeziorem Europy, które co roku przyciąga turystów z wielu krajów kusząc pięknem krajobrazu i ciepłą wodą. Mimo że zimą zamarznięte, latem szybko się nagrzewa, powiewa lekki piryk. Przeciętna głębokość wynosi 3 metry.

CAF — MTI

Nasza specjalność

Organizator ochrony zdrowia

W programie kursów organizowanych przez Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego bogato reprezentowana jest medycyna społeczna. Tematyka kursów z tego zakresu dotyczy głównie organizacji ochrony zdrowia. Kursy zaczęły i zakończone są przemówieniem dla kierowników w działów zdrowia i lekarzy sprawujących samodzielnych organizacyjnych.

Od 1 stycznia 1972 r. rozpoczęcie się 3-letni kurs zaoczny w zakresie organizacji ochrony zdrowia — dla lekarzy, którzy pragną zdobyć tę ważną specjalizację lub już już pracują na stanowiskach organizacyjnych.

na Tamach prasy światowej

Społeczeństwo bułgarskie w ogromnej większości jest laickie. Rzecz jasna, że znajduje się tu pewien odsetek ludzi (zwłaszcza starszych wiekiem, wśród których przeważają kobiety) wierzących i praktykujących. Fakt ten z okazji Świąt Bożego Narodzenia zwłaszcza, kiedy Wielkanocy w odległych kościołach gromadzą się tłumy, wynika częściowo z tradycji, a przede wszystkim jednak z chęci wysłuchania chórów kościelnych.

Warto też dodać że spora część duchowieństwa prawosławnego na wsi bułgarskiej, to po prostu zwyczajni pracownicy spółdzielni produkcyjnych będący niekiedy ich członkami, na co pozwala statut.

Ale istnieje też „druga strona medalu" — wykorzystywanie uczuć religijnych czy wprost nieświadomości w dziedzinie religii dla uprawiania dywersji ideologicznej. Problem ten w skali Bułgarii nie jest z pewnością zbyt wielki, ale na tyle ważny, że zajął się nim dziennik NARODNA MLADEŻ — organ Dymitrowskiego Komsomołu — numerze z 16 bm. Artykuł ten poświęcony niepokojącemu zjawisku przenikania tzw. religijnej literatury z Zachodu oraz tzw. listom bożym, czyli ulotniczkowi, przestrzegania nie tam raz nadesłanego listu i dziwnej dewocyjnej treści i rozesłania jego kopii do odpowiedniej liczby osób, pod groźbą, że „jeśli tego nie wykonasz, to „przytrafi ci się nieszczęście".

W ubiegłym roku organa MSW zatrzymały dwóch „turystów", jednego z Wielkiej Brytanii, a drugiego z USA, którzy przywieźli w specjalnych skrytkach w samochodach 13 tys. broszur o treści religijnej. Dziennik przytacza także i inne przykłady przemycania tego rodzaju książek i broszur przez rzekomych turystów, wśród których znajdują się też emigranci bułgarscy. Dziennik podkreśla, że jest to jedna z form dywersji ideologicznej.

W artykule na temat współpracy gospodarczej, technicznej i naukowej pomiędzy krajami członkowskimi RWPG, rumuński dziennik ROMANIA LIBERA pisał m. in.:

Pierwszą cechą form i metod uzgodnionych w ramach kompleksowego programu dalszego pogłębiania i udoskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej, jest fakt, że zostały one obmyślane w taki sposób, iż wzbudzić zainteresowanie wszystkich krajów członkowskich RWPG. Stwarzając przesłanki dla uczestnictwa wszystkich krajów członkowskich w przewidywanych formach współpracy, wzięto pod uwagę istnienie zróżnicowanych interesów poszczególnych krajów w takich czy innych dziedzinach współpracy, takim czy innym przewidywanym celu lub konkretnej akcji w ramach współpracy.

Inną ważną cechą form i metod współpracy jest ich zgodność z planowym charakterem systemu socjalistycznego, co zapewnia lepszą ciągłość i stabilizację wzajemnych stosunków pomiędzy tymi krajami, również na okresy dłuższe niż 5 lat...

Zainteresowane kraje mogą w ramach porozumienia lub konwencji utworzyć różne gospodarcze, techniczne i naukowe organizacje międzynarodowe, których działalność będzie oparta o marksistowsko-leninowskie zasady socjalistycznego internacjonalizmu, które rządzą stosunkami pomiędzy krajami socjalistycznymi.

Pierwszą konsekwencją stosowania tych zasad jest specjalna klauzula kompleksowego programu, wykluczająca możliwość utworzenia ponadpaństwowych organizacji międzynarodowych, których działalność mogłaby wywierać wpływ na kwestie wewnętrznego planowania krajów członkowskich lub zaszkodzić w jakiś sposób interesom tych krajów.

Dziennik pisze, że realizacja kompleksowego programu dalszego rozszerzenia i udoskonalenia współpracy oraz rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej państw — członków RWPG, jest dalszym, niezbędnym etapem pogłębienia współdziałania tych krajów w ramach RWPG.

RUDE PRAVO pisząc o RWPG — podkreśla aktualność problemu uzgadniania koordynacyjnych planów gospodarki narodowej państw — członków RWPG na zasadzie dwustronnej i wielostronnej. Mimo iż przy omawianiu koordynacji planów na zasadach dwustronnych i wielostronnych osiągnięto jednomyślny zawsze pamiętać, że ważne problemy w dziedzinie rozwoju gospodarczego dotyczące poszczególnych lub wszystkich państw członków RWPG, mogą być rozwiązane tylko na zasadzie wielostronnej. Koordynacja planu ZSRR i państw członków RWPG na lata 1971—1975 prowadzona była w przeważającej części na zasadzie dwustronnej. Przy omawianiu pewnych problemów potwierdziło się, że rozwiązywanie tych zadań na zasadzie wielostronnej będzie bardziej efektywne.

Dziennik podkreśla, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat produkcja przemysłowa krajów członkowskich RWPG zwiększyła się przeszło 6 razy.

Osiągnięcia krajów socjalistycznych — to rezultat stałej koordynacji planów, dzięki której rozstrzygnięto szereg ważnych problemów w dziedzinie produkcji na zasadzie specjalizacji i koordynacji.

Jak informuje dziennik TRUD (w numerze z 21 bm.) przed Sądem Obwodowym w Kijowie stanęła grupa pracowników Ukraińskiej Akademii Rolniczej, którzy za łapówki „załatwiali" maturzystom przyjęcie na wyższą uczelnię. Proceder ten uprawiano bezkarnie przez kilka lat.

Główną oskarżoną w procesie była Galina Szwydak, kierowniczka praktyk studenckich Ukraińskiej Akademii Rolniczej, a równocześnie sekretarz uczelnianej komisji rekrutacyjnej zarówno na studia stacjonarne, jak i zaoczne. Wraz z nią na ławie oskarżonych zasiedli: sekretarz dwóch wydziałowych komisji rekrutacyjnych, W. Okuniewska i I. Sytnik, a także docent Wydziału Zootechnicznego O. Bedrata, wykładowca historii w szkole młodzieży robotniczej nr 64, D. Dobrzin, docent Kijowskiego Instytutu Doskonalenia Lekarzy A. Makucha i inni.

Autor tej informacji J. Lwow pisze, że Galina Szwydak zażądała sobie palcić łapówki nawet wówczas, gdy dzieci „zamożniejszych" rodziców zdawały egzaminy celujące i przyjmowane były na studia bez żadnych zabiegów.

BYWA I TAK ◆ BYWA I TAK ◆ BYWA I TAK

CO DOBREGO U SĄSIADA?

W jednym z czasopism przeznaczonych dla kobiet zamieszczono „ciekawą" myśl: Mąż zachowuje się w milcie jak w restauracji, zamawia dania z jadłospisu, z kiedy, w ostyma, zostaje na talerz zgniecie.

NIESZCZĘŚLIWY PRAKTYKANT

Pewien francuski student medycyny starał się jak tylko mógł, aby polepszyć stan zdrowia swej gospodyni. Kiedy leczenie zakończyło się pomyślnie, student zamiast wymagania ostatniej pokwitowania opłacenia pokoju, zabłąkał się. Właściciele zawiadomili o tym, że jest on tłumaczem... kaczkiewy.

SPOKOJNIEJSZY ZAWÓD

Pilot amerykańskiego samolotu szpiegowskiego U2, zestrzelony w roku 1960 nad terytorium Związku Radzieckiego, Francis Gary Powers, podejmuje stanowisko loty budowczy, tym razem jednak obserwuje z powietrza ruch komunikacyjny miasta Los Angeles. Informacje o sytuacji komunikacyjnej przekazuje jednemu z towarzystw radiowych.

ZBYT DROGI OBRAZ

Były członek osobistej ochrony byłyskiego premiera Churchilla, E. Morley oświadczył, że zorganizuje licytację obrazu namalowanego przez Churchilla, który podarował mu ówczesny premier. Morrey obawiając się przedtem, że obraz zostanie mu odebrany, względnie ukradziony, postanowił go ubezpieczyć na wysoką sumę i przekazał na przechowanie do bankowego sejfu. Ponieważ obecnie Morrey przechodzi na emeryturę, nie będzie w stanie uiszczać wysokiej stawki ubezpieczeniowej. Wartość obrazu oszacowano jest na 35 tysięcy dolarów.

BEZ „PRZYJACIÓŁ"

Pomimo FBI stało się w ostatnim okresie celem częstej krytyki, jej szef Edgar Hoover postanowił, w celu poprawy reputacji urzędu i pozyskania większej sympatii społeczeństwa, zlecić nakręcenie telewizyjnego serialu, który ukaże FBI w lepszym świetle. Główną rolę przypadła E. Zimbalistowi. Aby się odwdzięczyć za zaszczyt i honorarium, aktor rozesłał listy do 52 tysięcy osób, w których wzywa każdego odbiorcę, aby został członkiem założonego przez niego stowarzyszenia „przyjaciół FBI". Dziennik „International Herald Tribune" mówiono, że chęć członkostwa przejawiło mało gorąco zainteresowanych. Nawet ludzie o skrajnie prawicowych zamiarach nie zamierzają zwać się „przyjaciółmi FBI".

ZWOLENNIK PREZYDENTA

Kiedy prezydent Nixon rozwinął z wielkim hałasem kampanię przeciw pornografii, wyszło na jaw, że jeden z jego członków zwolenników zbiła kobrę na produkcji filmów pornograficznych. Jest nim Kenneth Giddens, właściciel rozległej sieci kin. Poza tym Kenneth Giddens kieruje organizacją religijną „Głos Ameryki".

RADY PRZED PODRÓŻĄ

„Będziecie mieli okazję spędzić lato we Włoszech, nie zapomnijcie wziąć ze sobą w tym roku, kiedy Każdego, kiedy ma już ponad pięćdziesiąt lat, o wyglądzie, że miał co najmniej, tytułowi „commendatore". Mężczyzn ponad lat czterdzieści — tytułowi professore, owszem i inegnere (według potrzeby) a starszy ludzi, którzy są już bliżej wieku starczego. Osobników starszych tytułem: commendatore". Rady te zamieszczamy z podręcznika dla Francuzów podróżujących do Włoch.

KAR

Dowcip tygodnia

Żona do męża podczas sprzeczki:

— Jestem pewna, że w raju kobiety są oddzielone od mężczyzn.

Mąż:

— Oczywiście, inaczej nie byłoby raju!

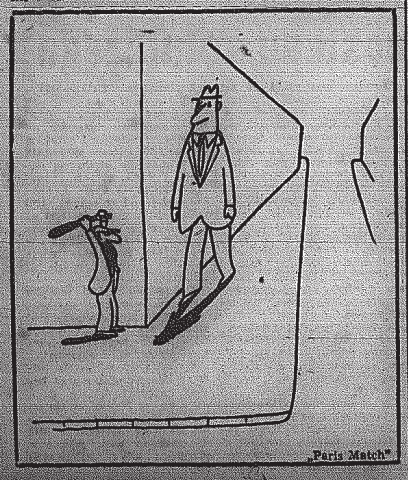

„Paris Match"

Eks-królowa

Glenda Jackson, odtwórczyni tytułowej roli w serycjnym filmie telewizji brytyjskiej „Królowa Elżbieta" odwiedziła — już całkiem wyzwana — wystawę strojów z epoki Tudorów. Jest to pokaz kostiumów, w których występowali aktorzy w tym filmie. Przed kamerą londyńczycy mogli na podobnej wystawie oglądać stroje z innego filmu historycznego: „Sześć żon Henryka VIII".

CAF — UPI

Biały koala

Mały koala powiększył kolekcję australijskich zwierząt -albinosów w rezerwacie koło Brisbane (Australia). Są tam m. in. dingo, które przyszły na świat przed miesiącem oraz kangury prywie dzone z Sydney.

CAF — AP

Wyroby z Kubaczi

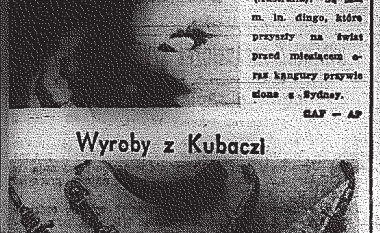

Dagestańska wioska Kubaczi słynie z mistrzów złotnictwa. Tradycje tego rzemiosła przekazywane są z ojca na syna. Najnowsze wyroby z Kubaczi demonstrowane były na „EXPO-70" w Japonii, a teraz oglądać je można na wystawie moskiewskiej.

CAF — TASS

Misie

Edward Rybakow, sołista moskiewskiej rewii na lodzie ma za zwyczaj dwa razy w tygodniu w niedzielę, Wielką i Lewką. Wyst. z misiami objechał już wiele miast w związku Radzieckim i za granicą.

Wojna w górach Hellady (VI)

Ostatni akt

Od świtu 6 kwietnia 1941 na odcinkach bułgarskich zaczęły uderzać lotnicy niemieckich bombowców nurkowych, junkers Ju-87" „stuka". Eskadry generała von Richthofena wzbiły się w powietrze, obierając kurs na południe. Maszyny oznaczone czarnym krzyżem przemknęły nad górami Rodope. W dole rozpościerała się grecka Macedonia, a jeszcze dalej, koło Morza Egejskiego, Bom bowce zatoczyły koło i wysły nad Saloniki. Miasto już nie przetrzymało ataki powietrzne włoskiej Reggia Aeronautica, żaden nie miał jednak takiej furii i mocy. Równocześnie od działy XVIII Korpusu Górskiego gen. Böhme rozpoczęły natarcie na fortyfikacje linii Metaxasa.

Mimo huraganowego ognia ciężkiej artylerii, nalotów bom bowych, natarć specjalnych grup saperów szturmowych, uzbrojonych w ładunki wybuchowe i miotacze płomieni, Grecy trwali niewzruszenie. W wyniku sta tach zdołano się uderzenie 5 dyw. górskiej, usiłującej wywalczyć przejście przez przełęcz Rupelska, obsadzoną przez 18 grecką DP. Sąsiednia 14 DP i 7 DP odrzuciły wszystkie ataki niemieckiej 72 DP, a brygada „Nestos" zatrzymała posuwanie się 164 DP. Cztery dni trwał zacięty bój na linii Metaxasa, armia „Wschodnia Macedonia" ofiarnie spełniała powierzone jej zadanie. Niemcy, wyminiewający się z Włochów za ich klęski w Albanii, nabrali podziwu i szacunku dla postawy przeciwnika. — Feldmarszałek List poczuł się zmuszony do rewizji planu operacyjnego.

Rozpoczęte 6 kwietnia natarcie spadło nie tylko na Grecję — prawda wszystkim dotyczyło ono Jugosławii. 12 armia wyzwoliła poważne siły, mia dzy innymi: 2 DPanc., które uderzyły na obszar jugosłowiańskiej Macedonii. Czołgi złamały bez trudu opór koncentrujących się dywizji „Środkowa", „Moravska" i „Sumadiska". Wyzwoliły 8 kwietnia po południe jezioro Doiran nawiązały bój ze słabym greckim oddziałem wydzielonym „Kruss". W starciu setek wozów pancernych z prawie pozbawioną broni przeciwpancernej grupką żołnierzy greckich, ci ostatni ale mieli żadnych szans. Po dział ułagi rozbiciu, a czołgi wlecha ły następnego dnia do Salonik. Armia „Wschodnia Macedonia" znalazła się w całkowitym okrążeniu. Dalszy opór nie miał żadnego znaczenia dla walk w centrum frontu, mógł natomiast przynieść olbrzymie straty. Armia złożyła broń.

Porażka nad Doiran i narasta jąca groźba odcięcia niemieckiego z terytorium Jugosławii, zmusiła dowództwo brytyjsko-greckie do rewizji planów. Nowa linia obrony przebiegała od Olimpu, obsadzonego przez nowozaciężny 3 DP, przez przełęcz Siena Portas i wzgórza Servii, bronione przez australijską 5 DP oraz góry Vurinos-Vella — przełęcz Metamorfosis, gdzie stanęły 12 i 20 DP greckie. Dalej, ku północy, od Klisury po jezioro Prespa broniły się 21 BP i 1 DK greckie, wiążąc działania wojsk brytyjskich i armii „Środkowa Macedonia" z walczącą w Albanii armią „Zachodnia Macedonia".

Najbardziej niebezpiecznym punktem tego frontu był rejon Kilidj, z którego biegły drogi do Kozani i Servii na tyły obu armii. Obsadzały go wydzielone siły gen. Mackaya — australijska 19 BP, podparta na skrzydłach przez pułk Oddekanaki i 21 BP, a w tyle, gotowa do przeciwuderzenia, skoncentrowała się brytyjska 1 BPanc. Utrzymanie tej pozycji było konieczne co najmniej do 14 kwietnia, aby umożliwić pozostałym jednostkom greckim odejść z linii Vermionu na Verroia i obsadzenie nowych pozycji.

Nieprzyjaciel również dokonał przegrupowania. Do jugosłowiańskiego rejonu Bitola napłynęły jednostki pancerno-motorowe XI. Korpusu Panc. gen. von Stumme i XVIII Korpusu Górskiego gen. Böhme. Feldmarszałek List postanowił osłonić się od sił greckich w Albanii i „tarczą", utworzoną z pieczy wyprowadzał uderzenie Leibstandarte SS „Adolf Hitler", 9 i 5 dyw. panc. na kierunek Bitola — Kozani. Rów nocześnie 8 i 6 DGór. miały nacierać od wschodu na Verię i Edesę.

ADAM MICHELIS

SS-mani Seppa Dietricha uderzyli w marszu na australijską 19 BP pod Kilidj i na oddziały greckiej 1 DK na przełęczy Kaserion. 12 kwietnia Australijczycy nie wytrzymali psychicznie widoku nadciągających czołgów 9 DPanc i nie zawiadamiając dowódców sąsiednich jednostek greckich rozpoczęli odwrót, wskutek czego nieprzyjaciel łatwo pobił zaskoczoną skrzydłowym uderzeniem 21 BP. Front pękł. Znajdujące się w odwrocie grupy „Epir" i „Zachodnia Macedonia" (gros sił greckich — 13 dywizji) stanęło w obliczu odcięcia i zniszczenia przez siły włosko-niemieckie. Oderwanie od Włochów w Albanii poszło nadspodziewanie łatwo, jednak odwrót przebiegał bardzo powoli, gdyż transport był konny lub pieszy. Jedynie zdecydowana postawa wojsk brytyjskich i armii „Środkowa Macedonia" mogły doprowadzić do koncentracji wszystkich sił i stoczenia wielkiej bitwy obronnej.

Dowódcy brytyjscy nie wierzyli już w powodzenie. Przybici smasowanymi atakami z powietrza, które wyeliminowały z walki większość lotnictwa brytyjskiego i szybkimi postępami Pan zerwałfe, zamierzali jak najszybciej odskoczyć na nową linię obrony Termopile — Bzola — Delfy, osłaniającą Beocję, Attykę i Peloponez. Odskok ten był możliwy do przeprowadzenia dla Sił Ekspedycyjnych, które były zmotoryzowane — wykluczony natomiast dla Greków, którzy potrzebowaliby nań trzech tygodni.

13 kwietnia nieprzyjaciel uderzył na Servię 9 DPanc. Pod Sotir wywiązała się bitwa czołgów, w której lepiej opancerzone i silniej uzbrojone PzKW IV zmiażdżyły prawie wszystkie, bo 50 wozów bojowych ze stanu 52, wchodzących w skład 3 brytyjskiego pułku czołgów. Brygada pancerna wprowadziła do walki 4 pułk huzarów, wyposażony w czołgi lekkie i do wieczora utrzymywała wąwóz Proastion, ale w nocy odskoczyła, odsłaniając kierunek na Servię i tyły greckie.

Rozpoczął się szaleńczy wyścig niemieckich czołgów z greckimi piechurami, na wszelka cenę dążącymi do zarygiowania wylotu Grecji wojsk walczących w Albanii.

14 kwietnia część 9 DPanc. natarła na Przełęcz Metamorfosis, bronioną przez oddziały greckie 12 DP i brytyjski 102 pułk przeciwpancerny. Natarcie zostało odrzucone z dużymi stratami, ale pozycje opuszczono, przechodząc nad Allakmon.

Lekkomyślnie SS „Adolf Hitler" pobiła ustonilasi grecką 21 DP na przełęczy Klisura i zdobyła Argos Orestikon, przecinając drogę odwrotu armii „Zachodnia Macedonia". Kontratak podjęty słabymi i zmęczonymi oddziałami 13 DP i 1 DK nie powiódł się. Następnego dnia resztki armii „Środkowa Macedonia" zostały pobite pod Siatistą i Kozanią. Generał Karapatsiaris zaalarmowany o zdążającej postawie kapitulacji.

Bardziej na zachodzie Leibstandarte SS „Adolf Hitler" podbiła 12 DP i sajsk Kastoria. Pięćset cię żywili greckich oficerów ruszyło do Albanii pod eskortą bombardowania i ostrzeliwania samolotów w pułapce.

Brytyjczycy zatrzymali walczyli z powodzeniem. Pod Olimpem 2 Nz nowozelandzka i 11 batal. australijski dawały grecy Anjewo i Dajdy. Po wysiłki strat ty. Pod Servia pik von Spanzel rzucił do 4 nowozelandzką BP pułk Kaserion. 22 pułk szkolny Niemcy dostali się w strzały ogień broni maszynowej i po kilkugodzinnej walce pułk ustał ruchy, tracąc 11 ubitych, 22 rannych, 4 zaginionych i 12 jeńców. Dalej, po wielkiej walce straty tylnych odwrót na linię Termopil przebiegał bez większych kolizji. Pod Termopilami się warunki atmosferyczne w ze ważnym stopniu wykluczyły dalsze takoś Luftwaffa.

W dniach 17 i 18 kwietnia Brytyjczycy kontynuowali odwrót, sprawnie przeprowadzając go falami. Wskazne w odwrotu zgrupowaniu Allena (jednostki australijskie) i Lee (Nowozelandczycy) stawiły twardy opór w dolinie Tempe, ale wskutek zabłąkania uległy rozbiciu i rozpuszczeniu 2 i 21 batal. pieszych.

Do 20 kwietnia Korpus Ekspedycyjny obsadził linię Termopile — Przełęcz Bralos. Nie starczyło sił dla zorganizowania obrony dalszego odcinka po Delfy, nie było też żadnych wojsk greckich zdolnych wykonać to zadanie.

W okrążonych jednostkach armii „Zachodnia Macedonia" nastawiona proniemiecko grupa generałów tworzyła dowodzącego gen. Platikanas. Nowy dowódca — gen. Tsolokoglou za obietnicę utrzymania tekiej premiera rządu kolaboracyjnego podpisał kapitulację.

Tej sytuacji obrona Beocji i Attyki była już niemożliwa. Premier Grecji, Korcis popełnił samobójstwo, król Jerzy II opuścił kraj. Flota grecka rozpoczęła chaotyczną ewakuację na Kretę i do Aleksandrii, ponosząc straszliwe straty podczas ataków Luftwaffe.

Brytyjczyków, którzy również podjęli ewakuację — operację „Demon" czekały jeszcze ciężkie walki. Uratowała ich błędna decyzja feldmarszałka List. Uważał on, że przeciwnik jest zbyt słaby i w żadnym odwrocie wobec czego na Przełęcz Furkas i Lamię ruszyły zbieżnie 2, 5, 9 DPanc. i 5, 8 DGór., tworząc olbrzymi kocioł, pogłębiony przez niezgodną drogę, do konane przez cofające się arieergardy brytyjskie.

Odskok spod Termopil osłaniała 6 BP nowozelandzka i 19 BP australijska, pik Sayrigg, wsparte czołgami i BPanc. plk Charrington. Działania brytyjskie raz jeszcze wsparli wierni sojusznicy greccy. Generał Papagos wrócił do walki ostatnie siły, mające zabezpieczyć ewakuację — pod Naypaktos komandję piechoty, saperów i 4 kompanie pancerne i pod Patrasami 3 batal. Szkoły Oficerskiej, 2 baterie i 2 kompanie pancerne. Oba oddziały walczyły niemal do ostatniego żołnierza, podczas gdy Royal Navy wywoziła na Kretę wojska brytyjskie.

27 kwietnia 1941 sztandar ze swastyką powiał nad Akropolem. Trzytygodniowa kampania dobiegła końca.

Straty walczących stron były bardzo duże. Grecy na froncie przeciwniemieckim stracili 10.000 zabitych i 282.000 jeńców; Brytyjczycy 903 zabitych, 1250 rannych i 13.958 jeńców. Ponadto Grecy na froncie przeciwwłoskim stracili 13.408 zabitych, 42.485 rannych, a do strat kolejnych antyjelenickich należy zaliczyć również utratę 10.000 zabitych i 250.000 jeńców armii jugosłowiańskiej. W sprzęcie bojowym uszkodzono blisko 2.500 dział, 300 czołgów i ponad 400 samolotów.

Straty nieprzyjaciela, szczególnie Włochów były również wysokie — na froncie albańskim padło 13.715 zabitych, 50.874 rannych, 12.368 odmrożonych i 25.067 zaginionych. Niemcy w ciągu trzytygodniowych walk stracili 2.559 zabitych, 5.820 rannych i 3.160 zaginionych.

Jeszcze jedno państwo europejskie znalazło się pod okupacją. Naród grecki nie złożył jednak broni i rychło zaczęli dźcu zetknął się z ożywioną działalnością partyzancką. Na froncie zachodnim walczyli grecy pilocci. Greckie okręty wojenne brały aktywny udział w walkach na Morzu Śródziemnym, nowo sformowane z ewakuowanych jednostki lądowe brały udział podczas operacji na Pzw. Apenitaskim.

Na trasie: Świnoujście — Hel

Magistrala bałtycka

Jakie są szanse realizacji tej śmiałej koncepcji w trzech województwach nadmorskich?

W woj. koszalińskim ciągnęłaby się ona przez ok. 140 km. Są już gotowe odcinki o łącznej długości ok. 63 km. Do wykonania zostaje więc ok. 80 km. Jest to zadanie duże, wymagające parotletniego zaangażowania przynajmniej kilku przedsiębiorstw budownictwa drogowego.

Lepiej przedstawia się sprawa w woj. gdańskim. Tutaj już gotowy jest 40-km odcinek Hel — Jastrzębie — Karwia. Do wybudowania pozostaje więc również 40-km odcinek łączący Karwię z Łebą.

Z całej 320-kilometrowej magistrali nadbałtyckiej mamy już drogi o łącznej długości ponad 190 km. Do pełnego wykonania projektu konieczne jest więc zbudowanie ok. 130—140 km nowych szos w trzech województwach, nie mówiąc o koniecznym remoncie i modernizacji części pozostałych dróg, które dotychczas miały raczej lokalne znaczenie.

Sprawa na pewno warta jest kompleksowego rozpatrzenia. Nie załatwia jej zarząd jednego województwa, konieczne jest wspólne działanie wszystkich trzech regionów nadmorskich. Przykładem słusznego tego projektu władz wojewódzkich w Gdańsku i Koszalinie, a przede wszystkim władz centralnych, pozwoliłby stworzyć jeden z piękniejszych i bardzo potrzebnych obiektów turystycznych na polskim Pomorzu. Magistrala bałtycka, ma bowiem ogromne znaczenie nie tylko z punktu widzenia rozwoju turystyki krajowej i zagranicznej, ale przede wszystkim z punktu widzenia dalszego rozwoju gospodarczego ziem północnych.

Tygodniowy program TV

PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA

10.00 Dziennik TV. **17.00** Dla dzieci. „Opowieści o świętach". **17.25** „Echo stadionu". **18.00** „Sprzeciem po kinach". **18.30** „Wieża Babel" (z cyklu „Kraj nad Wisłą"). **19.00** Dokumentalny. **19.40** Magazyn Postępu Technicznego (z Katowic). **19.35** Dobranoc. **19.40** Dziennik TV. **20.05** „Wyatt Earp" — film fab. prod. angielskiej. **21.00** „Mikrofon" — reportaż. **21.05** Rozmowy o książkach. **22.15** Dziennik TV.

WTOREK 11 SIERPNIA

10.00 „Pamiętnik Pani Hanki" — film fab. prod. polskiej. **16.00** Dziennik TV. **17.00** „XIX-wieczny rodowód" — program z Katowic. **17.30** „Jesień lubuska" — film TVP z cyklu: „Krajobraz Polski". **17.50** TV Ekran Młodych. **19.30** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV. **20.05** „Pamiętnik Pani Hanki" — film fab. prod. polskiej. **21.50** Z cyklu: „Miasta o sobie" — Polanica. **22.25** Dziennik TV.

ŚRODA 12 WRZEŚNIA

10.00 „Wolne miasto" film fab. prod. polskiej. **16.30** Dziennik TV. **16.40** Dla dzieci: „Opowieść o pingwinach" — film. **17.10** PKF. **17.20** „Ho Szi-min" — film dokumentalny prod. radzieckiej. **18.00** TV Kurier Warszawski. **18.15** Z teki folklorystycznej: Ahoła Dygacza-Siekiera, mądrala — czyli okupacyjna pieśń satyryczna" (z Katowic). **18.45** Poligon. **19.30** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV. **20.25** „Wolne miasto" — film fab. prod. polskiej. **22.00** „Światowid" — przegląd wydarzeń międzynarodowych. **22.25** „Chopin '70" — utwory w wykonaniu laureatów VIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. **22.55** Dziennik TV.

CZWARTEK 13 WRZEŚNIA

6.55 VI Kongres Techników Polskich. Sprawozdanie z otwarcia kongresu (z Poznania). **16.30** Dziennik TV. **16.40** Dla młodych widzów: 1) Klub Kłuczników. 2) Filmowy Festiwal Śmiałych. **18.00** „Barlera" — program ekonomiczny (z Katowic). **18.30** TV Kurier Białostocki. **18.45** Gramy o telewizor — seria muzyczna. **19.10** „Przyposiadamy, radzimy". **19.20** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV. **20.15** Przedwojenna Ambasadorka Demokratycznej Republiki Wiednia — z okazji święta narodowego. **20.25** „W pożarach" — film fab. prod. angielskiej. **21.30** „Mikrofon" — reportaż. **21.35** Rozmowy o książkach. **22.15** Dziennik TV.

PIĄTEK 2 WRZEŚNIA

10.00 „W potrzasku" — film fab. prod. angielskiej. **16.30** Dziennik TV. **16.40** Dla dzieci: „Pora na Tyrolfora" — Rozmowy ze smokiem — „Wystawa psów" — film — „Nie moja wina" — film. **17.35** „Nie tylko dla pań". **17.55** Magazyn medyczny. **18.15** TV Kurier Mazowiecki. **18.45** Recital uczestnika Festiwalu Piosenki w Sopocie (z Katowic). **19.30** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV. **20.05** Program filmowy. **20.20** „Kraj" — tygodnik społeczno-polityczny. **21.10** VIII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych: Przeniesienie z Teatru „Ateneum" im. Stefana Jaracza w Warszawie. (Tytuł sztuki i autora podamy w piątek 27 sierpnia). Po teatrze około: **22.15** Dziennik TV.

SOBOTA 4 WRZEŚNIA

10.00 „Romance na trąbkę" — film fab. prod. czechosłowackiej. **13.20** Program tygodnia. **15.40** Reportaż Szkolna zapowiedź. **16.35** Międzynarodowy Przedolimpijski Mityng Lekkoatletyczny. Sprawozdanie z Monachium. **17.10** Dziennik TV. **17.15** Teatr Młodego Widza: Alina Korta „Nie taki diabeł straszny". **17.45** „Głos oporu" — unikatowy program zbiorowy. **18.30** Spotkania z przyrodą. **18.45** „Przestrzeń i kształt" — reportaż Tadeusza Krakiel. **19.30** Dobranoc. **19.30** Monitor. **20.25** „Wspomnany Niewiarowska" — program z cyklu: Reportaż z venus z operetką. **21.00** Dziennik TV i wiadomości sportowe. **21.30** „Romance na trąbkę" — film fab. prod. czechosłowackiej. **22.45** „Dziewczęta z Kokusai" — japoński program muzyczno-rozrywkowy.

NIEDZIELA 5 WRZEŚNIA

7.30 Przypomnamy, radzimy. **8.10** Nowoczesność w domu i ogrodzie. **8.35** Dla dzieci: „Jedzy króla mórz" film fab. prod. radzieckiej. **9.50** Centralne Dożynki. Sprawozdanie z uroczystości w Opolu. **12.40** Dziennik TV. **13.35** Z cyklu: „W starym kinie". **14.30** „Cięże z Jawora" — drugi odcinek cyklu: „Śladami twórców ludowych". **15.25** Z cyklu: „Fakty prawie" — reportaż „Największa grabież dzieł sztuki". **16.00** Międzynarodowy Przedolimpijski Mityng Lekkoatletyczny. Sprawozdanie z Monachium. **17.15** Finał VIII Wojskowego Turnieju Czytelniczego — Łódź. **17.25** PKF. **18.25** Studio Współoraczenie „Chrońmy wojenny" — scenariusz wg autentycznych dokumentów i reżyseria — Andrzej Zakrzewski. **18.50** Dobranoc. **19.30** Dziennik TV. **20.20** „Państwo Smith" — film fab. prod. USA. **21.50** „Wakacje po sesji" — program z Dziwnów. **22.30** Magazyn sportowy.

Polecamy:

Z niedzielnych pozycji programu telewizyjnego na szczególną uwagę zasługuje „List mordercy" — z cyklu: Fakty mówią. (29 08. godz. 18.30) w reżyserii Grzegorza Królikiewicza. Przed kilku laty do jednej z polonijnych organizacji w NRF wpłynął list od Niemca urodzonego i wychowanego w Polsce, który winien jest szeregu zbrodni popełnionych w okresie okupacji na mieszkańcach Radomia i okolic. Teraz dręczą go wyrzuty sumienia. List ten posłużył reżyserowi do zrobienia programu telewizyjnego, w którym biorą udział dawni koledzy szkolni mordercy, znajomi, rodziny i krewni samobójczych.

Z pozycji filmowych polecamy we wtorek „Pamiętnik pani Hanki" (11.VIII. godz. 10 i 20.05) oraz „Wolne miasto" (1.IX. godzina 10 i 20.25).

Miłośników sportu zainteresuje sobotnie sprawozdanie z Monachium z Międzynarodowego Przedolimpijskiego Mityngu Lekkoatletycznego (4.IX. godz. 18.55). Życzymy bogatych wrażeń.

PIERRE LATOUR

TRZY STRZAŁY NA PIGALLE

tłumaczył: Mieczysław Dorbien

— 51 —

Jedzie z włączoną syreną. Ruszajcie. Inspektorzy ruszyli. Wuj Hipolit wziął paczkę, w której znajdował się płaszcz deszczowy, i miękki kapelusz Fraserio. Wszedł znów do separatki. Fraserio leżał, tak jak go pozostawili. Dwaj sanitariusze przygotowywali się, by położyć go na wózek.

— Nie ruszajcie nic — rozkazał wuj Hipolit. Ale skoro już tu jesteście, pomożecie mi.

Położył paczkę na krześle i zaczął ją rozpakowywać. Kiedy Folain i Lortel wchodzili do knajpy w barze „Słońce" było pełno gości. Kiedy Lortel polecił mu natychmiast z nim pójść, barman warknął:

— Czy chcecie mnie zrujnować? — zapytał z wściekłością. Folain nachylił się nad kontuarem i powoli wyszedł:

— Mogę się z tobą założyć, że jeżeli z nami nie pójdziesz, będziesz się miał z pyszna...

Barman nie sprzeciwiał się. Wiedział, że kiedy policjanci przemawiają w ten sposób, lepiej być posłusznym. Połączył się telefonicznie z właścicielem, który mieszkał nad barem.

— 52 —

Ten zjawił się natychmiast, aby zastąpić barmana. Nie odezwał się, przyglądał się spokojnie jak trzej mężczyźni wychodzili na ulicę. Dopiero, kiedy zamknęły się za nimi drzwi, splunął na podłogę. Nie było to wprawdzie higienicznie, ale zawsze trochę mu ulżyło. Zajął miejsce barmana. Przy kontuarze znów zaczęto rozmawiać. Jak to zwykle bywa w tej dzielnicy Paryża, nikt nie starał się dowiedzieć, po co policjanci zabrali barmana. O tym i tak dowiedzą się we właściwym czasie. Jeśli barman miał jakieś sprawy, to dotyczyły one tylko jego samego. Na Pigalle każdy myśli tylko o sobie, nie interesuje się innymi.

Tego wieczoru podwładni komisarza pobili wszystkie rekordy. Po godzinie byli już w szpitalu. Wuj Hipolit czekał na nich w korytarzu.

— Chodźcie za mną, polecił barmanowi i dwu inspektorom. Otworzył drzwi do separatki Toniego, zatrzymał się i polecił im wejść.

Barman wszedł, mając po obu stronach Folaina i Lortela. Zrobił dwa kroki, zatrzymał się jak wryty. Przed nim stał człowiek podtrzymywany przez dwóch sanitariuszy. Dziwnie wyglądał. Ubrany był w amerykański wojskowy płaszcz nieprzemakalny. Na głowie miał miękki kapelusz z opuszczonym rondem. Widocznie sprawiało mu trudność trzymanie głowy prosto i dlatego jeden z sanitariuszy podtrzymywał mu głowę. Wuj Hipolit ustawił się tak, aby móc dobrze obserwować każdy odruch barmana.

— Czy poznajesz tego człowieka? — spytał brutalnie. Barman zadrżał. Teraz już wiedział o co chodzi policjantom.

— To mógłby być on — odpowiedział niezupełnie pewnym głosem. Komisarz spojrzał na niego, piorunującym wzrokiem.

— Tak, jest podobny, ale to wszystko, co mogę powiedzieć, panie komisarzu.

— Przypatrz mu się lepiej!

— Robię to, panie komisarzu. Ale powiedziałem już panu, że kiedy wszedł do baru, padał deszcz, a w lokalu panował półmrok. Ten jego rondo zakrywało mu połowę twarzy, a jeszcze samo zaakcentcie! Nie, naprawdę, słowo honoru, nie mogę niczego stwierdzić z całą stanowczością.

(c.d.n.)

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś imieniny — 31 sierpnia: Benedyty, Jana i Bohdy. Słońce wzeszło o godz. 6.01, a zajdzie o godz. 18.21.

KIELCE

TEATR IM. „STROMSKIEGO — „Pułapka na myszy" — A. Christie — g. 19.

Kino „Moskwa" — „Nie lubię poniedziałku" — polski kol. 1, 11, godz. 15.30, 17.40 i 20.

„Moskwa" — Bajki g. 10. — „A-gent o dwóch twarzach" — francuski, kol. 1, 11, godz. 13.30 — „Unikas — ostatni Mohikanin" — fran., 11, g. 16, 18 i 20.

„Bajka" — „Baba o mnie się rodzieje" — ZSRR, kol. 1, 7, g. 11. — „Gang Olsena" — duński, kol. 1, 14, g. 15, 17 i 19. — „Człowiek z pięknym krawatem" — franc. kol. 1, 16, g. 21.

„Robotnik" — „Żyć Brest" — NRD, kol. 1, 14, g. 17.15 i 19.30

Bajki — g. 11.

„Skałka" — „Romantyczni" — polski, kol. 1, 16, g. 16, 18 i 20.

Bajki — g. 11.

„Lenie" — „Powrót rewolwera" — USA, kol. 1, 14, g. 19.

„Górnik" (Rudki) — „Czerwony płaszcz" — duński, pan. kol. 1, 16 g. 16 i 18.30.

Bajki kol. g. 11.30.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

SALON OTWARTY (STADION) czynny w godz. od 10 do 18.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Internistyczny, Chirurgiczny i Ginekologiczno-Położniczy — w osiedlu Czarnów.

Dyżury: apteka: dyżur nocny pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29 B i apteka nr 107 przy ul. Mielkowskiego 19.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 5/6. Wystawy stałe: „Z dziejów przyrody nieożywionej" — „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1950—1970". Czynne: z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 11 do 18, w soboty od 10 do 16, a w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 13 — czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, od godz. 9 do 18.

WYSTAWY:

WDK — Klub „Wiedza" — wystawa oświatowa „Kolorym Polski".

Klub MPiK „Nocha" — wystawa malarstwa artystów plastyków „amatorów" pt. „Kielce stare i nowe" oraz wystawa fotografiki Janusza Buczykowskiego pt. „Kielce i ich okolice".

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Milicyjne 97. Pogotowie Pożarowe 998. Pogotowie Pożarne 68. Pogotowie Gazowe w Kielcu-Miasto 804. Pogotowie Gazowe Wsi 804. Pogotowie Energetyczne 65-17. Pogotowie Wodociągowe 15-15. Pogotowie Kanalizacyjne 15-15. Pogotowie Ciepłownicze 15-15. Pogotowie Telefoniczne 17-10. Pogotowie Telegraficzne 17-10.

PORTOWE TAKSÓWKI: ul. Sienkiewicza 39, dworzec kolejowy 52, taksówki bagażowe ul. Sienkiewicza 39, tel. 69-83.

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Chłopcy" — godz. 19.

KINA:

„Bałtyk" — „Mirad" — USA, 1, 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Bałtyk" — „Wiadomo" — USA, 1, 14, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„Hel" — „Bunt na Bounty" — USA, 1, 14, godz. 13.30, 17, i 20.

„Odeon" — „Czarodziej Fabiol" — franc., 1, 14, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30 — „Jankes" — szwedzki, 1, 16.

„Pałace" — „Zawodowcy" — USA, 1, 14, kol. pan. godz. 11 i 16.

„Walter" — „Złoto Mackenny" — USA, 1, 16, kol. pan. g. 16 i 18.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 13 — „Historia Radomia" — „Wystawa dzieci i Młodzieży" — „Wystawa prac słuchaczy Ogniska Plastycznego" oraz wystawa: „Skansen kurpiowski" — Ostrołęka.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — Wystawa fotograficzna „Olimpiada Meksyk — Lucerna" — wystawa fotograficzna Agencji Prasowej — „Spotkania z archeologią" — malarstwo Krystyny Felsiler oraz „Humania w fotografii".

Apteki: apteka nr 18 pl. Konstytucji 3, apteka nr 16 pl. Zwycięstwa 1. Informacja telefoniczna o lekach godz. 15—18.30 tel. 440-88.

Telefony: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99, Pogotowie Gazowe 804-35, Pogotowie Energetyczne 65-17, Komenda MO 431-36, Pogotowie Milicyjne 97.

Pomoc taksówki: przy ul. Grodzkiej 329-51, przy pl. Konstytucji 218-84, przy dworcu 196-96, przy ul. Żwirki i Wisury 418-18.

OSTROWIEC — „Hutnik" — „Ty o mnie nie wiedziałaś" — Włochy, od 1, 16 godz. 15.30, 17.45 i 20 — „Zorza" — „Życie, miłość, śmierć", franc., od 1, 16, godz. 16, 18 i 20.

„Przodownik" — „Życie w Bateriesie", ang., od 1, 16, godz. 17 i 19.

Apteka nr 110, ul. Mała 27/29.

Pogotowie ratunkowe — tel. 99.

Pomoc taksówek — tel. 18-71 i 17-92.

Muzeum: „Wyniki badań etnograficznych w hutach żelaznych", zbiory stałe, godz. 14—17.

OPATÓW — „Zorza" — „Ostatni termin", USA, od 1, 16, godz. 15, 17 i 19.

LIPSKO — „Starotka" — „Gwiazda południa" — ang., od 9, 11, godz. 15 i 19.

CMIELÓW — „Ceramik" — „Spartakus", USA, od 1, 16, godz. 15 i 17.30.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Niema fala", pol. od 1, 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

MUZEUM: „Kielecie pieniący", godz. 10—15.

OSTROWIEC — „Lux" — „Dzień gęś smroku" — USA, 1, 16, g. 18 i 19.

ZWOLEŃ — „Świt" — „Kto wie czy w bodzie" — polski, 1, 16 g. 18 i 20.

KOZIENICE — „Zorza" — „Dzień gęś smroku" — „Hitler" — pol. kl. 1, 16, godz. 18 i 20.

PIŃSKI — „Chemik" — „Popielnik w szczycie" — USA, 1, 17, g. 16, 17 i 19.

GŁOWACZÓW — „Mewa" — „Hombre" — USA, g. 18.

MAGNUSZEW — „Sapri" — „Bitwa nad Naretwą" — jug. 1, 14, g. 20.

SKARŻYSKO — „Wanda" — „Marnota miłosna" — 1, 1 i 2 cz. wg. pan. kol. 1, 14, g. 11.30 i 19.45, „Przygoda z duchem" — pol. 1, 7, godz. 11.

„Świt" — „Skałka" — ang. pan kol. 1, 14, godz. 17 i 19.

„Przywołanie wyroku" — USA kol. 1, 7, godz. 11.

„Zwiarkowiec" — „Twarz anioła" — polski 1, 16, godz. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Bi Karandżo" — USA, kol. 1, 16, godz. 17 i 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Ich karabiny" — USA, kol. 1, 14, godz. 17 i 19.

„Postrach lwa" — polski, 1, 7, godz. 19.

„Robotnik" — „Nowa miała kochanka" — francuski, pan. kol. 1, 11, godz. 16, 18 i 20.

„Cudowna latarniówka" — CSRS, 1, 7.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Dzieciol" — polski, kol. 1, 14, godz. 15, 17 i 19.

Bajki, kol. godz. 11.

Apteki:

Skarżysko — nr 46 ul. Aptecznа 7.

Starachowice — nr 38 Świerczewskiego 21.

Pogotowie ratunkowe:

Skarżysko — dworzec główny tel. osiedle Milicja 42-44.

JĘDRZEJÓW — „Odynie" — „Million za Laure" — francuski, kol. 1, 14, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Bajki — godz. 11.

PINCZÓW — „Bajka" — „Pogromca zwierząt" — rumuński, kol. 1, 16, g. 17.30 i 19.30.

„Mischer" — „Wrogie" — ZSRR, pan. 1, 7, g. 20.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Zabójcy" USA, kol. 1, 16, g. 16, 17 i 19.

„Muza" — „Pokój przychodzącemu na świat" — ZSRR, 1, 12, g. 12.

BUSKO — „Zdrój" — „Jedni dni wtorek — to jesteśmy w Belgii" — ang. kol. 1, 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Król puszczy" — polski 1, 6, godz. 11.30.

KAZIMIERZA WIELKA — „Uciecha" — „Zbieg z Alcatraz" — USA, pan. kol. 1, 16, g. 16.30 i 19.

Bajki — godz. 11.

STASZÓW — „Syrena" — „Topkapi" — USA, kol. 1, 16, Poranek — „Tajemnica dzikiego szybu" — polski, 1, 7.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Zestaw bajek" rada 1, 7 g. 11. — „Uwaga potworów" jap. pan. kol. 1, 11 g. 16 i 18.

„Tęcza" — „Piękna i Czerwony Kapturek" — rad. 1, 10 g. 16.

„Próba czasu" USA, 1, 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Szczęściarz" — „Zachęta" — francuski, dziecinny, USA, 1, 7, godz. 11.

„Kinoteka" Film i Ewa USA, 1, 14, g. 17.30 i 19.

„Kinoteka" — „Antycyrk" — francuski Dokter — jug. kol. 1, 16, g. 16.30 i 18.30.

„Parzęczew" — „Śmierć Indianina" fran. 11, g. 11 — „Landru" fran. kol. 1, 16, g. 15.30, 17.45, 20.00.

PRZEDBÓRZ — „Iluzjon" — „Cierci pancerni i pies" pol. 1, 7, godz. 11.

„Wahadło" USA 1, 16, g. 17 i 19.

STĄPORKÓW — „Tęcza" — „Zestaw bajek" pol. 1, 7, g. 16.

„O jednego ze wiele" franc. pan. kol. 1, 16, g. 17.

Uwaga! Terminarza filmowe podajemy na podstawie informacji kierowników kin, za ich ścisłość redakcja nie odpowiada.

NIEOBOZOWE LATO DOBIEGA KOŃCA

◆ Ostatnia wyprawa „Robinsonów — 71"

◆ Szkatuła przyszłości

◆ Współzawodnictwo hufców w NAL-71

Wakacje zbliżają się ku końcowi i program cyklicznej wyprawy NAL-71, w akcji prowadzonej przez Komendę Chorągwi ZHP i naszą redakcję również dobiegł końca. Dzisiaj proponujemy ostatnią już wyprawę pod hasłem „Szkatuła przyszłości".

UWAGA ROBINSONOWIE-71

Macie za sobą kawał dobrej roboty, wiele doświadczeń, wspólnych przeżyć. Z żalem żegnacie wakacje, trzeba jednak pamiętać, że nadszedł czas podsumowania waszej pracy, wyciągnięcia wniosków, które dopomogą wam w przyszłym roku zorganizować nieobozową formę wypoczynku. Zaprócie opiekunów i tych, którzy pomagali w waszej działalności. Porozmawiajcie o minionych wakacjach i zasiańmóżcie się nad waszym udziałem w NAL-71. Nastrój zbiórki musi być wesoły — zaśpiewajcie piosenki, które towarzyszyły w waszej pracy, wciągnijcie gości do wspólnej zabawy.

Szlab NAL-71 wyróżnił następujące zastępy przyznając gry świetlicowe, które otrzymują: dh **Jadwiga Jarosz** z Jawora Soleckiego powiat Lipsko, Ewa **Dudek** z Pawłowic, dh Irena **Maziejewska** z Sieklerki powiat Lipsk., dh **Leszek Lenart** z Lipska, dh **Maria Fundowicz** z Gołębiowa pow. Lipsko, dh. **Marta Wojciechowska** z Bartodziejów pow. Wieleń, dh. **Jerzy Torrewiez** z Kazimierzy Wielkiej, dh. **Jolanta Półtorak** z Ksan, pow. Kazimierza Wielka, dh. **Elżbieta Gaśińska** z Sieroslawic, pow. Końskie, dh. **Anna Skowrońska** z Huty pow. Szydłowiec.

Do Komendy Chorągwi nadal napływają meldunki z realizacji programu NAL-71. I tak np.:

● Zastępy Krystyny Przygochy i Anny Pianki z Wielkiej Wsi (Hufiec Starachowice — powiat) ugasiły pożar ścierniska. Harcerze zorganizowali w swej miejscowości stałe funkcjonujący patrol ppoż. Rodzice i społeczeństwo wyrażają duże zadowolenie z pracy zastępów. Natomiast zastępy z Tychowa Starego podjęły współpracę z miejscowym przedszkolem. Harcerskie zabawy były wielką atrakcją dla przedszkolaków i pomocą dla pedagogów. Na czterodniowy biwak pod opieką instruktora ZHP dh. Jana Kruka wyruszyły zastępy z Tychowa Nowego. Harcerze spodziewają się zdobyć doświadczenia z życia obozowego, przeżyć wielką przygodę, podjąć trudniki samarytanki i pionierki obozowej.

● Największa aktywność w NAL-71 w Hufcu — Lipsko wykazała drużyna wakacyjna z Okoła prowadzona przez dh. Czesława Stępniewskiego. Zebrała ona 1189 zł za „złote runo". Rada Przyjaciół Harcerstwa działająca przy w.w. drużynie, przekazała „harcerom kwotę 4,5 tys. zł uzyskaną z zabawy dochodowej. Zgromadzone pieniądze pozwolily zorganizować 10-dniowy obóz dla 40 członków drużyny w Potoczku k. Tarłowa. W czasie turnusu drużyna podjęła aktywną współpracę z miejscową spółdzielnią produkcyjną. Do meldunku harcerze dołączyli list pochwalny do zarządu spółdzielni uzyskany za uporządkowanie dziedzińca gospodarstwa rolnego.

Wyróżnił się także zastęp Trzech Muszkieterów" z pl. Sołeckiej z Kielca prowadzony przez Małgo Gawlikę. Do największych wydarzeń w pracy zastępu należy konkurs przebierańców, który bardzo podobał się publiczności i dostarczył dzieciom wesołej zabawy. Popisy akwilibrystów ujawniły nowe talenty tych, którzy zwyciężyli w wyścigu z jajkiem, w workach i pokonali tor przeszkód. Zwiady terenowe odnowiły historię Lipska — w ten sposób harcerze popularyzują swoją rodzinną miejscowość. Zastęp Bożeny Czajkowskiej z Bałdonu zdobył za „złote runo" piłkę i gry świetlicowe, w ten sposób uzupełniono wyposażenie zielonego przedszkola prowadzonego przez harcerzy od początku wakacji.

● „Podwieczorek przy malinach" zorganizował zastęp Teresy Wronkowskiej z Chotczy Górnej. Opiekunem zastępu jest mgr Edwarda Nita. Na podwieczorek zaproszono byłego partyzanta Stefana Batylę. W atmosferze partyzanckich wspomnień spożywano wspólnie zebrane maliny.

Komenda Chorągwi ZHP w Kielcach składa podziękowanie wszystkim sympatykom Nieobozowej Akcji Letniej za aktywną pomoc niesioną harcerzom w ich działalności.

Nie wino, nie śpiew

W kielieckim „empiku" zajęli salę wystawową *malarze amatorzy. Pokazali niektóre swoje prace, zebrane pod tytułem „Kielce stare i nowe", dokładając się w ten sposób do obchodów IX wieków naszego miasta. Oglądamy na tych akwarelach i olejach kon frontacje typowe dla Kielc, zderzenia przeszłości z teraźniejszością, przy czym relikty tej pierwszej zostały potraktowane z wyraźnym sentymentem. Bo też istotnie niczego tak dobrze się nie zmienia, jak stare budowle, owe dworki Laszczyków, Mikołowskich, ciasne zaułki, stare domy z ulic Rodzentyńskiej i świętego Wojciecha, stare kościoły.*

Są te pejzaże swoistym dokumentem naszych czasów: oto, co z Kielc bezpowrotnie odeszło, oto co odchodzi. Karczówce, która szczególnie często figuruje tu jako malarski temat, wprawdzie nie grozi rozebranie i zrównanie z ziemią, ale i ona — zabudowywana dookoła nowymi blokami — zmienia swój wygląd i swoją rolę w perspektywie miasta jako całości.

Malarze amatorzy, to jak wiadomo, szczególny rodzaj twórców. Malują muzom z sobie, nie zachęcani przez nikogo. Biegają w plener z pasią w wolne dni tygodnia — w niedzielę i w wolne chwile dnia — wczesnymi rankami, tak aby na godzinę 7 czy 8 zdążyć do zwykłych zajęć zawodowych. Robią to dla wytchnienia i dla szczególnej potrzeby psychicznej, bo cóż by innego goniło do pędzla geodetę, kolejarza, rewidenta handlowego czy gospodynię domową.

O niektórych sprawach tego środowiska rozmawialiśmy z dwoma obecnymi na wystawie przedstawicielami 12-osobowej grupy wystawiających — z inż. Borysem Konowem i inż. Kazimierzem Musiłem. Obaj należą do tych, którzy „jak by to żartem powiedzieć — malują, jeśli nie od kołyski, to od wczesnej młodości. I za miłowania te wcale nie przeszły im z wiekiem, przeciwnie, utrwaliły się jako niepodlegna, pozastłubowa przyjem ność życiowa. Utworzenie przed sześciu laty w Kielcach osobnego Stowarzyszenia Artystów Plastyków Amatorów (które liczy aktualnie 41 członków i również innych pisarzy, ków poza malarzami, a także twórców spoza Kielc) pozwoliło tym artystom niedzielnym poczuć się raźniej, bo w grono. Ułatwiło też pokazanie się od czasu do czasu szerszej publiczności poza własną rodziną — na organizowanych okazyjnie ekspozycjach.

Malarze amatorzy czerpią radość z faktu, że analizują realistycznie, choć nie bez indywidualnej fantazji, co można spostrzec na omawianej wystawie w klubie, aż zawsze zrozumiali dla widza. A co ich nęka? Trudności ze zdobywaniem materiałów potrzebnych do flirtu ze sztuką: farb pędzli, papieru akwarelowego. Indlujaca tym sprzętem „Desa" nie dysponuje — potrzebną jego dolicą i zastrzega go przede wszystkim dla zatodowców. Amatorzy muszą zdobywać te rzeczy tzw. własnym sumptem. Nie umniejszą to ich pasji, ale ją nieco przygasza, a może nie trzeba... (te)

Uwaga, kandydaci na studia!

Uniwersytet Robotniczy ZMS w Kielcach organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie — akademię medyczną, WSI, politechnikę, WSE, wydział prawa i administracji. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat UR ZMS w Kielcach — plac Zamkowy 1.

Dla kandydatów zamiejscowych przyjmuje się zapisy na takie same kursy prowadzone systemem sobotnio-niedzielnym (nauka w sobotę po południu i w niedzielę w godzinach dopołudniowych).

„CEPELIA" — REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY

zaprasza PT przedsiębiorstwa handlu uspołecznionego na organizowaną w KRAKOWIE

w „DOMU TURYSTY" PTTK (wejście od ul. Bilwy pod Lenino 2/6)

GIEŁDĘ TOWAROWĄ

Giełda czynna będzie w dniach 31 sierpnia i 1 września br. w godz. od 8 do 16.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

2652-k

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m.

Pozycje stałe:

4.37 Poez. nud. 5.00 Wiadomości. 5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.40 Program dnia. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Wiadomości. 6.45 Kalendarz Radiowy. 7.05 Wiadomości. 7.15 Radio. Plus Miesiąca. 10.00 Wiadomości. 11.55 Stan wód. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Wiadomości. 12.45 Radio. Kuriera dnia. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 15.00 Wiadomości. 15.05—16.00 Giełda dla dowcipnych. 18.00 Wiadomości. 18.10 Omega 18.30 Popołudnie z muzyką. 18.35 Mini. z aktualnością. 19.30 Pogoda. 19.35 Wiadomości. 20.40 Kron. sportowa. 23.00 Dziennik. 21.00 Wiadomości 0.05 Kalendarz na dzisiaj. 0.10—0.50 Pożegnanie nocny. 1.05, 2.00, 3.05 Wiadomości.

5.33 Mozaika muzyczna 8.10 Kier. magz. pod Kogutkiem 9.16 Muzyka 7.30 Show w starych paździerzach 7.32 Odc. powieści 7.43 Show w starych paździerzach 8.30 Show w starych paździerzach 8.32 Fale 71. 9.15 Harlowy Mag. Wojskowy 10.00 Dla dzieci 10.30 Radionieładzia 10.35 Spotkanie z ork. PR 11.00 Rozgłośnia Harcerska 11.15 Audycja 12.45 Straussiana 13.20 „Brazylawska Lira" 13.45 Śpiewa chór 14.00 Kompozytor dzisiaj 14.30 „W Jeżoranach" 15.00 Koncert życzeń 16.00 Tyg. przegl. wyd. międzynarodowych 16.15 Tranzyt, informacji kulturalnych 17.00 Koncert 18.00 Kom. Toto-Lotka 19.00 Na płytach Polsat 19.06 Kolorowy Jazz 19.15 Mały Matysiek. 19.45 Inf. sportowa 20.10 XI Międzynarod. Festi. Piosn. w Sopocie 22.05 Muz. taneczna.

PROGRAM II
na falach średnich 202,1 i 183,2 m
oraz UKF 70,43 MHz

Pozycje stałe:

4.01 Fon. audycji. 4.06 Wiadomości. 6.50 Wiadomości i stan wód. 6.55 Gimnastyka. 7.05 Wiadomości. 7.10 Dziennik 8.30 Muz. i inf. 7.35 Stan pog. i dziennik. 7.40 Informacje. sport. 7.45 Dziennik. 8.00 Wiadomości. 8.20 Prog. dnia. 8.30 Dziennik. 8.30 Wiadomości 11.45 Stan. wód. 11.57 Sygnał czasu. 12 Wiad. 12.05 Z Polski. 12.45 Świata. 14.00 Wiadomości. 14.45 Big-kina szafiera. 18.20 Sonda. 19.00 Rcha dnia. 20.00 Z kraju i ze świata. 22.37 Wiadomości sport. 23.00—24.00 Ostatnie wiadomości.

5.00 Muzyka popularna melodii 6.00 Melodia i piosenki 6.45 Leaders Radiowy 7.00 Gra Polska Kapela 7.45 Melodia i piosenki 8.00 Moskwa z mel. i piosenką 8.33 Radioprobiemy 8.45 Muzyka naszych południowych sąsiadów 9.00 Konc. solistów rumuńskich. 9.30 Felieton literacki 9.45 Polska muzyka ludowa 10.00 Koncert 10.30 Nowele wybrane 11.00 Przebieg lata czet. 11.25 Mel. rozr. 12.35 Dorobek muz. oper. 13.30 Koncert życzeń 13.30 Wakacje z muzyką 15.45 Z kolo garskiej ligdy 16.05—17.00 Dr. Rozgł. Warszawsko-Maz. 17.05 Warszawski Wyr. dziwiczkowy 17.40 Podwiczorek (ant. 18.00 Teatr PR 19.10 Z twórczości kameralnej 19.45 Wojako, szczęścia 20.10 Wiersz. z akordami — mag. 21.—muz. 21.40 Tańczymy wśród gwiazd 22.40 Niedzielna spotkanie.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz
oraz na falach krótkich
w pasmach 36, 31, 41, 49

9.58 Program dnia 10.00 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy 11.32 Z Bachmanem 12.00 Koncert fortepianowy g-moll op. 40 12.30 Mój dyp. „Bobino" z „Olimpia" 13.15 Wiersz — nagrym A. Stankiewicz 14.04 Przeboje na start! 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery 17.00 Fortepianowy Tydzień Mozarta 17.50 Tydzień Tatr 18.00 Coś w tym jest — rozmowa o filmach 18.35 Mój magnetofon 19.30 Mini max — czyli minimum słów, maksimum muzyki 20.40 Spotkanie z zespołem „Głos Wschodniego Harlemu" 21.05 Po wschodzie — magazyn muzyki 21.35 Melodie z autografem S. Mikulskiego 22.00 Tak, tak, to dla ciebie 22.30 Klasycznym sercu Gilata 23.15 Audycja popolitna w powiecie 23.30 Kaba ret na swojską nuta 23.55 Muzyka snoa 23.55 Na dobranoc śpiewa M. Magomajew.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 202,1 i 183,2 m
oraz UKF 70,43 MHz

10.00 „Listy spod Góry" — mag. literacki pod red. Jana Poszaty 10.30 Sprawozdanie dźwiękowe z uroczystości dotyczących w Kielcach 22.23 Lokalne wiadomości sportowe.

Kielce w programie ogólnopolskim 23.20 Z cyklu: „Kielecczyzna szerzu biblio" — audyc. literacka pt. „Rzeczpospolita w powieściach" 5.30 — do 24.00 w ramach akcji: „Uwaga ci znów wypadek" — informacja z naszego województwa (program I i III).

TELEWIZJA

9.00 TV Kurs Rolniczy 9.35 przypominamy, radzimy 9.45 Nowoczesna dom w domu i zagrodzie 10.10 „Ballada o wojtowej Marynie" — film fab. prod. czechosłowacki 11.30 Radar" — magazyn filmowy 12.15 Filmowy 12.15 Dziennik TV 12.35 „Na ziemi" — reportaż 12.40 Dziennik 14.15 PICO 14.25 „U sołtysa w Wiśniewie" — cykl sylwicowany obrazek wiejski" 15.00 „Przepiszcy przydziałów" — rep. z II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży 15.30 Sprawozdanie z wojewódzkich Spartakiad Dzieci rel. Radziecki — Polska NRD 17.00 „Północ po obiedzie" — program rozrywkowy 17.20 Czechosłowacki 17.25 „Wielka gra" — teleturniej 18.00 Z cyklu: „Fakty i mity" — program dokumentalny pt. „List morderczy" 18.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — koncert laureatów (w przerwie około: 21.30 magazyn sportowy).

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE w SKARŻYSKU-KAM.

OGŁASZA ZAPISY

do dwuletniej Szkoły Budowlanej dla Pracujących

Szkoła daje możliwości wyuczenia się zawodu:
MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
DEKARZ-BLACHARZ
POSADZKARZ
CIEŚLA

Warunkiem przyjęcia do Hufca jest:
1) dobry stan zdrowia
2) ukończone 18 lat.
3) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Hufiec zapewnia:
— bezpłatne zakwaterowanie,
— całodzienne wyżywienie przy odpłatności 18 zł, potrącane z listy płac,
— imprezy kulturalno-oświatowe i sportowe, dobrze wyposażoną świetlicę, czytelnię, bibliotekę, kino,
— bezpłatny przejazd do domu i z powrotem oraz dzień wolny od pracy raz w miesiącu.

Junacy uczęszczający do ZSZB odbywają jednocześnie służbę wojskową.

Wynagrodzenie miesięczne junaka wynosi:
w klasie I — 840 zł, plus do 25 proc. premii,
w klasie II — 920 zł plus do 25 proc. premii.

Każdy junak korzysta z wszelkich praw pracowniczych zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc, pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy do 31 sierpnia 1971 r. zgłoszą chęć podjęcia pracy i nauki w szkole.

Podanie o przyjęcie wraz z załącznikami: życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej, wyciągiem aktu urodzenia i 3 fotografiami należy złożyć pod adresem: 121 OHP ZMS i ZMW w Skarżysku-Kam., ul. Ekonomii 9. Skierowania oraz bezpłatne bilety na przejazd wydają Zarządy Powiatowe ZMS i ZMW. Przed wyjazdem należy dokonać wymeldowania na pobyt czasowy w dowodzie osobistym i książeczce (rejestracji wojskowej).

Dojazd z dworca głównego autobusami MPK nr 8 i 16 do końca trasy.

KOMENDA 121 OHP ZMS i ZMW

2623-k

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ

w Rzędowicach, pow. Miechów

ogłasza zapisy do klas I

na rok szkolny 1971/72.

Nauka w szkole trwa 2 lata. Absolwenci mają prawo wstępu do 3-letnich techników rolniczych. Szkoła posiada internat. Uczniowie wyróżniający się w nauce otrzymują zapomogę. Zgłoszenia wraz z dokumentami należy przesyłać pod wyżej wymieniony adres.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, codziennie w godz. od 8 do 15, telefon: Książ Wielki 6, pow. Miechów.

2759-k

KOMUNIKAT

WYŻSZA SZKOŁA NAUCZYCIELSKA w Kielcach — dziekanat Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego w Kielcach, ul. Chęcińska 5, przyjmuje dodatkowo w terminie do 31 sierpnia 1971 r., podania kandydatów na I rok studiów — kierunek MATEMATYKA. Obowiązują wstępne egzaminy z matematyki, fizyki i języka obcego. O terminie egzaminów kandydaci zostaną powiadomieni.

2860-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Skarżysko zawiadamia, że w Skarżysku nie będzie prądu w dniach od 30 bm. do 1 września, od godz. 7 do 18 przy ulicach: Prostej, Struga, Krzywej, w kinie „Świt" i restauracji „Kosmos", z powodu podłączenia do nowej stacji energetycznej. W Szydłowcu nie będzie prądu: 30 bm. od godz. 8 do 14 przy ul. Kościuszki; 31 bm. od godz. 8 do 18 przy szosie Krakowskiej w okolicy ZSZ — oraz w całym oraz w tych samych godzinach w dniu 1 i 2 września we wsi Ciasnki. Przerwy w zasilaniu wskutek przebudowy sieci w wsiach Ścięgna, Czastków, Włochy, Skały, Skworzonice, Rudki, Bostowy, od 1. IX. do 3. IX., w godz. od 1 do 18 dla m. Huta Objezdzka; od 1 do 4. IX. br. w godz. od 1 do 18 dla m. Obiegór, wieś I. Obiegór szkoła; od 3 do 6. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Obiegórek; od 6. do 10. IX. br. w godzinach od 7 do 18 dla m. Mnów I i II, Malinurych II i III; od 11 do 14. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Dąbrowa-Siejki; od 16 do 18. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Tumin — Wykień; od 21 do 27. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Wola Morawicka.

2826-k

Rejon Energetyczny Kielce-Teren zawiadamia, że w związku z przebudową linii wysokiego napięcia prowadzoną przez ZSZ Kielce, nie będzie prądu (bez załączania na noc): od 4. IX. (godz. 8) do 4. IX. (godz. 18) dla miejscowości: Kajetanów, wioska Duża, osiedle Winiówka Duża, Lekomin oraz tartaku w Barczy; od 4. IX. (godz. 8) do 11. IX. (godz. 18) dla miejscowości: Zabłocie i Jaworznia oraz w związku z pracami remontowymi ZE Kielce-Teren nie będzie prądu 0 (bez załączenia na noc): 30 bm. od godz. od 4 do 8 w m. Słupia Stara, Czastków, Włochy, Skały, Skworzonice, Rudki, Bostowy; od 1. I. X. do 3. IX. w godz. od 1 do 18 dla m. Huta Objezdzka; od 1 do 4. IX. br. w godz. od 1 do 18 dla m. Obiegór, wieś I. Obiegór szkoła; od 3 do 6. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Obiegórek; od 6. do 10. IX. br. w godzinach od 7 do 18 dla m. Mnów I i II, Malinurych II i III; od 11 do 14. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Dąbrowa-Siejki; od 16 do 18. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Tumin — Wykień; od 21 do 27. IX. br. w godz. od 7 do 18 dla m. Wola Morawicka.

2826-k

Komunikat MO

W dniu 29 sierpnia 1971 r. w Kielcach na ul. Centralnej wyrzucił z samochodu marki „star" nr rej. CA-6798 na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił przechodzącego przez jezdnię Jana Kępkę (zam. Kielce, ul. Zażacia nr 31), który na skutek doznanych ciężkich obrażeń ciała zmarł w szpitalu. Osoby przechodzące w tym czasie na wspomnianym wyżej odcinku jezdni ulicy Centralnej proszone są o zgłoszenie się do Komendy Miejskiej MO w Kielcach przy ul. Wesołej nr 43, pok. nr 11 celem udzielenia informacji.

ZDOBĘDZIESZ ZAWÓD

uczęszczając na

ZAWODOWY KURS RADIOTELEWIZYJNY

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Radioklub LOK — Kielce, ul. Staszica 14, (tel. 57-03), codziennie w godz. 9—16.

2594-k

Słowo Ludu — organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 82-26 i 82-27 (łączy się wszystkimi działami), redaktor naczelny 24-20, z-ca redaktora naczelnego 72-55, sekretarze redakcji: 72-45, 24-47 i Łódzkiego 7, 25-18 (wyżej wymienieni), dział bezpieczeństwa i czytelników 47-27, redakcja nocna 72-43 i 24-32. ODDZIAŁY REDAKCJI: Radom, ul. Żeromskiego 26, tel. 237-38 i 290-44. Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 10/2, tel. 22-29. Skarżysko, ul. Sikorskiego 18, tel. 22-64. Końskie, ul. Polna 4b, tel. 228. WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kielce, pl. Biura Orlowski, Kielce, ul. Ewangelicka 4, tel. 42-52 oraz nowe oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Końskich. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 80-44. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. ОГЛОШЕНИЯ ПРИНИМАЮТСЯ: B-3